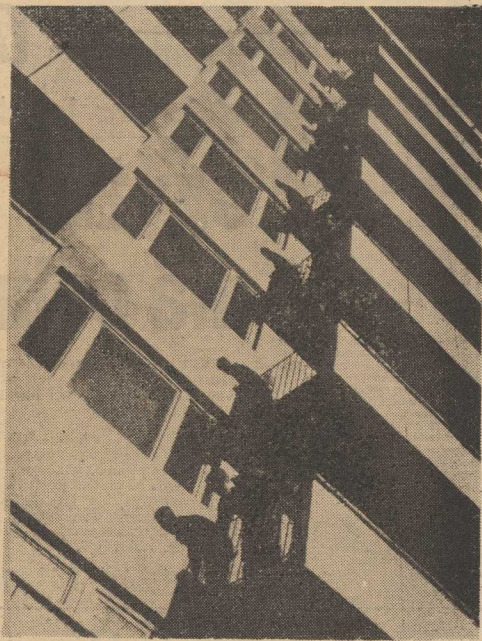


# Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1948  
WYD. AB  
Cena 50 gr. Nr 265 (5900)  
WTOREK, 12. XI. 63 r.



## Z pobytu M. Rusinka w USA

**WASZYNGTON PAP.** Dużym powodzeniem cieszyli się w ośrodkach polonijnych i sławistycznych odczyty przebywającego obecnie w Stanach Zjednoczonych znanego pisarza i publicysty polskiego, Michała Rusinka o literaturze polskiej, rozpowszechnianiu jej za granicami kraju oraz o współpracy międzynarodowej i wymianie literackiej. Rusinek wygłosił prelekcje w Detroit, Chicago, Toronto i Nowym Jorku.

Swoje tournée po Stanach Zjednoczonych Rusinek zakończył w po niedziak odjezdem w Nowym Jorku o Polsce współczesnej i jej kulturze.



**PRACE** wykończeniowe na jednym z wysokościowców w stolicy zagłębia naftowego Rumunii — Ploesati.

CAF

## „To było zadanie polityczne“ — beczelnie oświadcza b. SS-man Organizator prowokacji gliwickiej nie czuje się winnym...

**KORESPONDENT PAP w Bonn, red. J. ROSZKOWSKI** donosi: Sprawa głośnej prowokacji gliwickiej dokonanej przez grupę SS-manów (kiedy to fingując napad na radiostację Gliwicką 31 sierpnia 1939 roku Gestapo dało pretekst do agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę) jest teraz w NRF na nowo głośna. Stało się to w związku z wyświetleniem niedawno w Hamburgu filmu, produkcji NRD pt. „Der Fall Gleiwitz“ („Operacja Gliwice“), w którym z dokumentarną dokładnością przedstawiono przebieg prowokacyjnej akcji dokonanej przez SS-Sturmabfuhrera Helmuta NAUJOCKSA z Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy na polecenia Heydricha i szefa Gestapo, Muellera.

DZIS w pełni świadomości zbrodni — jakiej wówczas dokonał Naujocksa — wobec przedstawicieli „Spiegla“ swoją ówczesną prowokacyjną akcję jako... „zadanie polityczne“.

## Dziś w Sejmie O aktualnej sytuacji w rolnictwie

**WARSZAWA PAP.** Dziś Sejm zbiera się na pierwszym w VI sesji plenarnym posiedzeniu. Obrady rozpoczynają się o godz. 16. Porządek dzienny przewiduje informacje min. Mieczysława JAGIELSKIEGO o aktualnej sytuacji w rolnictwie oraz 5 projektów ustaw. Dwa z nich dotyczą zmiany przepisów o służbie wojskowej żołnierzy sił zbrojnych oraz zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych i nadterminowych. Pozostałe dotyczą: zmiany ustawy o ulgach podatkowych z tytułu inwestycji, nowelizacji ustawy o zmianie imion i nazwisk oraz ustawy w sprawie zwalczania chorób zakaźnych.

**OSTATNIE ZBIORY OWOCOWE**  
GOSPODARSTWA sadownicze Warmii i Mazur wykorzystają ostatnie dni ładnej pogody do zbioru najpóźniejszych odmian jabłek.

## Nowy skandal obyczajowy na Wyspach

### MORDERSTWO czy SAMOBÓJSTWO „Kieszonkowej Wenus“?

**LONDYN PAP.** Po wielkiej aferze Keeler — Profumo — Ward, Brytyjczycy mieć będą, jak się wydaje, nowy skandal obyczajowy. Śmierć młodej modelki Julii Molley jak i pozycje policje wstępne ustalenia wydają się, w każdym razie, na to wskazywać.

ZWŁOKI 23-letniej dziewczyny, z pochodzenia Włoszki, odnalezione zostały przed 10 dniami w samotnym domu. Obok ciała leżała tuba po narkotykach. Jak ustalono, Julia Molley przed śmiercią była przez 3 dni nieprzytomna na skutek użycia narkotyków.

wiska i adresy osób, które zamierzają szantażować. Oficjalne śledztwo przed sądem w sprawie okoliczności śmierci Molley rozpoczyna się w dniu dzisiejszym.

### Udaremnione „sati“

**DELHI PAP.** Tylko interwencja uprzedzona w porę policji zapobiegła powtórzeniu się we wsi Tain w stanie Madhja Pradesh makabrycznego obyczajów „sati“ — samobójstwa wdowy przez zrzućcie na stos pogrzebowy zmarłego męża. „Sati“ jest w Indiach oczywiście zabronione przez prawo, a jego organizatorzy — o ile zostaną ujęci — podlegają surowej karze. Jednakże w bardzo zafolowanych, wiejskich okolicach kraju do dziś zdarzają się wypadki praktykowania tego obyczaju.

**DO SZEROKIEJ DYSKUSJI** jaka rozwinęła się na temat wydarzeń z sierpnia 1939 roku dołączył się obecnie główny „bohater“ prowokacji gliwickiej — były SS-man Naujocksa — udzielając tygodnikowi „SPIEGEL“ odpowiedniego wywiadu. Naujocksa nie usiłuje zaprzeczyć iż to on właśnie na czele grupy SS-manów dokonał dokładnie przemyślanej — we wszystkich najdrobniejszych szczegółach zaplanowanej prowokacji antypolskiej. Broni się jedynie przed zarzutem, iż zamordował więźnia z hitlerowskiego obozu koncentracyjnego — którego dostarczyło mu Gestapo, ażeby pozbawiony życia i pozostawiony na terenie radiostacji „napadniętej przez Polaków“, stanowił potwierdzenie prawdziwości „agresji polskiej“.

## Zdemaskowanie gestapowca który aresztował Annę Frank

**WIEN PAP.** Jak pisze wiedeński dziennik „VOLKSSTIMME“, b. rejonowy inspektor policji wiedeńskiej, Karl SILBERAUER, przeniesiony niedawno w stan spoczynku, zidentyfikowany został obecnie jako funkcjonariusz SD, wchodzący w skład tej grupy SD, która w dniu 4 sierpnia 1944 r. w okupowanej wówczas Holandii odczyta kryjówkę rodziny Franków. Silberbauer miał osobiście aresztować Annę Frank.

Jak się okazuje, Silberbauerowi, który jest wiedeńskim, udało się, mimo jego przesilenia, dostać w 1954 r. do policji austriackiej.

## Czy usłyszymy Denise Piaf?

**PARYŻ PAP.** Parę dni temu Radio Monte Carlo nadało, w zachowaniu praw wyłączności, koncert w wykonaniu Denise Gassion, siostry zmarłej niedawno słynnej piosenkarki Edith Piaf. Denise oświadczyła, iż pragnie wstąpić w ślady, swej siostry, ale krytyka wprowadza ją ze złudzeń. Nie wystarczy pokrewieństwo, gdy, potrzebny, jest głos.

## Konferencja handlowa ONZ

**NOWY JORK PAP.** W poniedziałek na popołudniowym plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ przyjęło jednoznacznie rezolucję na tematwołania konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych poświęconej omówieniu spraw rozwoju handlu. Stwierdzając, że cele mającej się odbyć konferencji spotkały się już z Szerokim, międzynarodowym poparciem, rezolucja zaleca wzięcie pod uwagę jako jednego z głównych materiałów prac konferencji, wspólnej deklaracji 75 rozwijających się krajów, formułującej zasady wymiany handlowej bez barier i dyskryminacji, w oparciu o zasadę wzajemności.



Kurierem  
z kraju

♦ WARSZAWA PAP. Z dniem 11 listopada 1963 r. połączony został na stanowisko łowdwy wojsk wewnętrznych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych gen. bryg. Tadeusz Pietrzak.

♦ WARSZAWA PAP. Realizacja uchwały Rady Ministrów i CRZZ w sprawie kontroli i analizy kształtowania się wydajności pracy i zatrudnienia w przedsiębiorstwach u społecznych oraz sprawy absencji chorobowej i działalności przemysłowej służby zdrowia były w poniedziałek tematem obrad Prezydium Centralnej Rady.

♦ WARSZAWA PAP. Dziś rozpoczęła się IV sesja Komisji Kooptyacyjnej Prac Nauki i Techniki RWPG.

11 bm. wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki Eugeniusz Szyr przyjął przewodniczących delegacji ZSRN i krajów Demokracji Ludowej.

Październik  
w szczecińskich zakładach

UBIEGŁY miesiąc stanowili dość trudny okres dla wielu zakładów produkcyjnych naszego miasta. Zadania szeregu fabryk były wysokie. Np. w szkolnińskiej piarni w ciągu października osiągnięto najwyższą wartość produkcji w całej historii zakładu: 42 380 tys. zł. Mimo to jednak plan wartościowy wykonany został jedynie w 97,2 proc. Przyczyną tego były m. in. przerwy w dostawie energii elektrycznej. Ogólnie, zadania IV kwartału są dla papierni bardzo wysokie. Plan wartościowy za 10 miesięcy jest już zrealizowany w

Sesja naukowa  
Szczecin  
- Świnoujście

ZAGADNIENIOM zespołu portowego Szczecin - Świnoujście poświęcona będzie 3-dniowa sesja naukowa, która odbędzie się w dniach 15-16 bm. w sali bm. w Domu Rybaka w Świnoujściu. Przewidywane są m. in. referaty: Piotra Zaremby „Rozwój gospodarczy i przestanny regionu ujścia Odry”, Konstantego Lisowskiego „Sztormowe zjawiska w Świnoujściu”, Włodzimierza Mozoła „Zagadnienia uprzemysłowienia regionu szczecińskiego z punktu widzenia gospodarki morskiej”, Romana Fafiusa o turystyce, Edwarda Gorzkowskiego o uzdrowiskach i in. (j)

Olbrzymi pożar  
w Rogowie

ŁÓDŹ PAP. Dziś we wczesnych godzinach porannych olbrzymia łuna, widoczna na kilka kilometrów, zbudziła mieszkańców Rogowa (pow. Brzeziny). Płonął magazyn Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej o powierzchni 700 m. kw., w którym znajdowały się materiały tekstylne i artykuły spożywcze. Kiedy przybyło 5 oddziałów straży, na ratunek było już za późno.

Przypuszcza się, że pożar powstał z powodu umyślnego podpalenia. Straty szacuje się na ponad milion złotych.

Inicjatywa handlowców - to za mało!

Czyżby okres ochronny  
dla ochronnej odzieży?

WYSTAW ORAZ POKAZÓW ODZIEŻY ROBOCZEJ I OCHRONNEJ JAKO ŻYWO U NAS NIE BRAK. GORZEJ, GDY PRZYCHODZI DO PRODUKCJI EKSPONOWANYCH MODELI.

OKAZUJE SIĘ NP. że podczas gdy hutnicy potrzebują rocznie pół miliona par rękawic, otrzymują raptem 250 tys. Na dodatek rękawice są kiepskiej jakości. Dostawy odzieży kwasoodpornej zaspokajają tylko 30 proc. zamówień.

BRAK TEŻ dostatecznej ilości roboczych butów skórzanych. Wobec

deficytu skóry bód dość dawna mówi się o spodach zastępczych. Chemia dotychczas nie wyprodukowała jednak tworzyw odpornych na poślizg. Zresztą, coż, rozchodzi się o obuwie z surowców bądź co bądź trudnych do zdobycia! Podobnie brak butów - ze zwyżsżonymi tak noszonymi przez pracowników leśnictwa.

W OGÓLE OBUWIE wydaje się pięta achillesowa naszej produkcji ochronnej. Wiadomo, że płaskostopie i żylaki są plagą kobiet pracujących na stojąco. Jak dotychczas jednak tylko resort handlu wykazał trochę energii w rozwiązaniu tej sprawy. Po pierwszych próbach w 1962 r. na wniosek Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społdzielności, ministerstwo zamówiło w bieżącym roku 40 tys. par obuwia profilaktycznego. W czerwcu i lipcu rozdzielono je między sprzedawczynie, kelnerki, bufetowe, pracownice kuchni, ustalając cenę 100 zł od pary. Akcja jest traktowana jeszcze eksperymentalnie tzn., że służba bezpieczeństwa i higieny pracy bada przydatność poszczególnych prototypów obuwia. Produkcję butów profilaktycznych podjął przemysł obuwiczny, obecnie jednak w całości została ona zlecona Związkowi Spółdzielni Inwalidów, który wystąpił już z 500 parami, sporządzonymi według własnych modeli.

CHYBA TO I DOBRZE, że ten specjalny rodzaj wytworzenia przez IZS. W przemyśle kluczowym - przy jego podstawowych obowiązkach - byłyby zawsze traktowane jak przyswojone piąte koło u wozu.

MIMO TYCH WSZYSTKICH POCZYNAJ wydatnie się, że akcja rozwija się zbyt opieszale, że faza eksperymentowania przeciąga się stanowczo zbyt długo. Niektóre resorty i związki dopiero teraz formułują swoje postulaty. A przecież trudno powiedzieć, by profilaktycznym obuwie było mniej potrzebne np. włókniarcom, pielęgniarkom, laborantom, bibli-

tekarcom, niż np. pracownikom handlu i gastronomii.

W TYM MIESIĄCU ma się odbyć w Łodzi konferencja naukowo-techniczna na temat odzieży roboczej i ochronnej zorganizowana przez Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Włókienniczego, odzieżowego i skórzanego oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników-Włókienników Polskich. Oby oznaczała ona w praktyce jakiś zwrot w oczekajnym od dawna rozwiązaniu problemie profilaktycznego obuwia i odzieży ochronnej. (f)

Kabiny  
dla „Starów”  
z Żagania

♦ Z INICJATYWY starachowickiej fabryki samochodów ciężarowych, postanowione uruchomić w Żaganie produkcję kabin samochodowych - popularnych „Starów”. W 1963 r. wytwórnia ta produkować będzie 4 tys. kabin.

Surowe kary  
za kradzież  
społecznych pieniędzy

ŁÓDŹ PAP. Sąd Wojewódzki w Łodzi skazał na 15 lat więzienia i grzywnę w wysokości 100 tys. zł. Lucjana Gwóźdź, b. dyrektora spółdzielni pożyczkowo-oszczędnościowej „Bank Ludowy” w Głownie.

## POGODA na dziś

ZACHMURZENIE duże, okresami deszcz, po południu rozopodzenia. Temp. do 14 st. Wiatry umiarkowane, po południu.



## LASER RUBINOWY

JAK JUŻ DONOSILIŚMY, naukowcy Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie zanotowali na swoim koncie nowy wielki sukces. W Akademii tej uruchomiono pierwszy w Polsce laser rubinowy. Naukowcy z WAT są również twórcami pierwszego polskiego lasera gazowego.

Laser rubinowy stanowi jednak urządzenie znacznie trudniejsze do skonstruowania. Pracuje on na polskim rubinie syntetycznym, wyprodukowanym przez Hutę Aluminium w Skawinie. Twórcą nowego urządzenia jest zespół młodych naukowców Akademii z ppłk. dr inż. Zbigniewem Puzewiczem na czele.

Energia błysku lasera rubinowego jest 100-krotnie większa od energii występującej w laserach gazowych (mamy ich już w Polsce ok. 10).

Na zdjęciu: ppłk dr inż. Z. Puzewicz i mgr inż. mjr Piotrowski przy laserze.

Z boćianiego  
gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „SKRZAT” - z drobnicą z Anglii zachodniej.  
M/S „WROCLAW” - z Antwerpii z drobnicą.  
M/S „Swietlik” - z Bremi z drobnicą.  
S/S „KOLNO” - z Dani pod balastem.  
S/S „BRGADA MAKOWSKIEGO” - z Dani pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

S/S „HUTA ZGODA” - z węglem do Włoch.  
M/S „SOLA” - z drobnicą do Londynu.

NA ŁOWISKACH:

NA MORZU POŁNOCNYM w rejonie Skagerraku oraz Renu-Norweskiej panuje pogoda sztormowa. Siła wiatru dochodziła tu wczoraj do 11 st. B. Wszystkie nasze statki przebywające na tych wodach schroniły się do fiordów norweskich w okolicy Lindenes.

W PORCIE:

- przebywa ponad 50 statków. W sobotę portowcy osiągnęli przeładunek ponad 33 tys. ton, w niedzielę ponad 31 tys. Na nabr. Czechosłowackim s/s „Manselers” (radz.) wyładuje tarcice dla NRD. s/s „Lidice” ładuje drobnicę na Kubę, s/s „Uje” (pan.) zabiera drobnicę do Afryki. Przy elewatorze, s/s „Gubertow” (franc.) wyładuje zboże. Przy Bułgarskim statek grecki „Josanas” wyładuje makiuchy dla NRD. Przy Radzieckim s/s „Czech” zabiera ziemiaki dla „Marokafcyków”. W basenie Górniczym s/s „Meerkerk” (hol.) wyładuje indyjską rudę dla CSRS.

NA 13 LAT WIEZIENIA i grzywnę 100 tys. zł. skazany został b. kasjer tego banku Jan Biernacki, a na 9 lat więzienia i 50 tys. zł. grzywny b. likwidator banku Zofia Matusiak. Ponadto na 8 lat więzienia i grzywny po 50 tys. zł. skazani zostali Józef Waszak i Władysław Kurzawski, b. odpowiedzialni pracownicy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Głownie. Karę półtora roku więzienia wymierzył sąd b. księgowy banku Krystynie Kiełkowskiej.

W stosunku do wszystkich oskarżonych, oprócz Kiełkowskiej, sąd zasadził przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Gwóźdź i Biernacki, działając wspólnie i korzystając ze współpracy Matusiak - w okresie od stycznia 1959 r. do kwietnia br. - ukradli z pieniędzy bankowych ponad 1,1 mln zł. Do swej przestępczej działalności wciągnęli także pozostałych oskarżonych, wykorzystując w wielu wypadkach do podejmowania pieniędzy z kasy banku blankiety czekowe mleczarki. Oskarżeni Gwóźdź, Biernacki i Matusiak odpowiedzieli w trybie doraźnym.

Śmierć pijanego  
motocyklisty

ZIELONA GÓRA PAP. We wsi Klików prowadzący motocykl w stanie nietrzeźwym 25-letni Bronisław Sienkiewicz najechał na przydrożne drzewo. W wyniku zderzenia motocyklista doznał poważnych obrażeń ciała i po przewiezieniu do szpitala zmarł.





MŁODY cyklista towarzyszy na trasie z Londynu do Brighton weteranowi szos, Renaultowi z 1901 r.

Tropem amerykańskiej koniunktury

CZY ROK 1929 może się powtórzyć?

PRASA CODZIENNA przynosi często krótkie informacje z życia gospodarczego USA. Bezrobocie wzrasta lub spada, bilans płatniczy pogarsza się, fabryki ograniczają produkcję lub ulegają następującej jej gwałtowny wzrost, dochody concernów rosną itp. Jd. Rytm życia amerykańskiej gospodarki daleki jest od dynamicznej stabilności. Rozwój tej gospodarki ma charakter cykliczny, falowy.

PORUSZAMY TU ZAGADNIENIE o niezwykłej wprost wadze dla zrozumienia problemów współczesnego kapitalizmu, przede wszystkim imperializmu amerykańskiego. Minęło już 18 lat od zakończenia II wojny światowej, a nowy rok 1929 — kiedy to zaczął się Wielki Kryzys — nie nadchodzi. Uprowadzając dalsze rozważania powiedzmy wprost, że istnieje małe prawdopodobieństwo, aby krach na tak ogromną skalę mógł się obecnie powtórzyć.

Jeżeli na problem popatrzymy z pewnej perspektywy, wówczas będziemy mogli stwierdzić kilka niezmiernie interesujących zjawisk. A więc, po pierwsze, częstotliwość załamania koniunkturalnych w USA stale wzrasta.

Zwiększa się również ilość miesięcy spadku produkcji, a zmniejsza się ilość miesięcy wzrostu produkcji w ramach poszczególnych cykli. Oto zestawienie:

Table with 2 columns: 'IŁOŚĆ CYKLI, w których przeżywały okresy' and 'dłuższe' / 'krótsze'. Rows show years 1854-1930, 1901-1947, 1918-1962, and 1948-1964 with corresponding counts for longer and shorter cycles.

WZROSTAJĄCYM W OKRESIE POWOJENNYM obserwujemy wyraźne skracanie okresów ożywienia po kolejnych kryzysach (czy recesjach). Okresy te wyniosły:

Table with 2 columns: 'O ILE W LATACH 1909-1947 kryzys przynosił spadek produkcji rządu 29-30 procent, a Wielki Kryzys lat 30-tych — nawet 52 proc. o tyle po 1947 roku załamania nie są „głębsze”. W latach przy spadkach przynosiły one spadek produkcji od 8 do 11 procent, a tylko w jednym (kryzys 1937-58) — 15 procent. Możemy więc wyciągnąć ogólny wniosek: w gospodarce USA okresy powojennego załamania koniunkturalne są coraz cięższe, okresy kurczenia się produkcji względnie jej stagnacji przeważają nad okresami wzrostu, lecz rozmiar spadku produkcji w okresach załamania są mniejsze niż poprzednio.

Z punktu widzenia tempa rozwoju w długim okresie czasu jest właśnie wszystkie jedno, czy gospodarka przeżywa mniej kryzysów „głębszych” czy więcej kryzysów „płytszych”. Jednak z wielu innych punktów widzenia wyróżniają tu istotne różnice. Nie ulega wątpliwości, że jeden kryzys „głębszy” jest bardziej niebezpieczny dla ustroju niż seria kryzysów „płytszych” — podobnie jak kilka niewielkich fal nie zagraża statkowi w takim stopniu jak jedna ogromna fala, wywołana np. wstrząsem podziemnym.

APOLOGECI KAPITALIZMU UWAZAJĄ, że te zmiany w przebiegu cyklu koniunkturalnego świadczą o tym, iż kapitalizm wyleczył już swoją chorobę i posiada nieczym nieograniczone możliwości rozwoju. Ale o czymś przeciwnym świadczy masowe bezrobocie w USA, wykorzystanie mocy pro-

dukcyjnych przemysłu w 60-70 proc., hamowanie postępu technicznego w obawie przed jego skutkami społecznymi i szeregiem innych faktów. Kapitalizm amerykański ponadto nie jest „wyleczony” także dlatego, że środki jakie są dla jego uzdrowienia stosowane, są same w sobie „chorobą”, gdyż w dużej mierze sprowadzają się do marnotrawstwa dóbr przy istnieniu ogromu niezaspokojonych potrzeb społecznych i gospodarczych, a także dlatego, że się nawzajem wykluczają: uzyskanie pełnego zatrudnienia i wyższego tempa wzrostu w obecnych warunkach amerykańskich możliwe jest przede wszystkim drogą finansowania procesów wzrostu z deficytu budżetowego, a to z kolei podważa siłę nabywczą dolara i prowadzi do pogorszenia bilansu płatniczego.

Albin STANISŁAWSKI

Człowiek w żelaznej masce

Tajemniczy więzień nie był bliźniakiem Ludwika XIV

DRUGA ZAGŁÓWKĄ z CA NNES na wyspę Świętej Małgorzaty trwa zaledwie piętnaście minut, ale w ciągu tego krótkiego czasu można się cofnąć wstecz o trzy wieki.

NA TEJ WYSPIE BOWIEM, znajduje się słynna forteca zbudowana przez kardynała Richelieu. Za czasów Ludwika XIV przebywał w niej tajemniczy „człowiek w żelaznej masce”, uwięziony w powieści Dumasa „W dwadzieścia lat później”.

Kim był ów zagadkowy więzień? Niektórzy twierdzili, że był on bliźniaczym bratem Ludwika XIV, bardziej od niego „udanym” i dlatego właśnie wtrąconym do więzienia przez zawistnego króla.

Ostatnio jednak historycy ustalili z całą pewnością, że na wyspie Świętej Małgorzaty przebywał hrabia Herkules Antoni Mattioli, awanturnik włoski uwięziony w 1694 roku za sfalszowanie dokumentów dyplomatycznych. Romantyczną legendę ostatecznie „dobiła” wiadomość, że żelazna maska była zwykłą maską z aksamitu, taką jaką nosi się na balach.

OPISANE PRZEZ DUMASA słynne więzienie nie przedstawia się dziś zbyt atrakcyjnie. Ściany pokryte są inicjami turystów, na krągankach rosną chwasty, sypie się trynk z autów, nie remontowanych od czasu, gdy w fortecy siałono wojska włoskie i hitlerowskie podczas drugiej wojny światowej. Pozostał jedynie ten sam co przed wiekami cudny widok na błękitne Morze Śródziemne, który taką tęsknotą napawał i lekkośmiałego hrabiego Mattioli.

Anna Philippe o Gerardzie

PARYZ PAP. W ostatnich dniach ukazała się nakładem wydawnictwa Jeillarda książka pt. „CZAS WESZCZENIA” (franc. „Le temps d'un soupir”). Autorką jest żona Gerarda Philippe'a, Anna.

Książka napisana w formie pamiętnika, opowiada o ostatnich latach życia Gerarda Philippe'a. Jest ona również obrazem tragedii Anny i reszty rodziny człowieka skazanego na śmierć, na skutek nieuleczalnej choroby. Siła charakteru, odwaga, filozofia narratorki w spojrzeniu na miłość i szczęście w obliczu śmierci, oraz piękny styl sprawiły, iż książka wg. oceny krytyki jest dziełem literackim dużej wartości.

Dalekopis przyjaźni

Z CZASÓW ALEKSANDRA WIELKIEGO

We wschodniej Bułgarii odnaleziono osiemdziesiąt monet biżuteryjskich i czterdzieści monet srebrnych monet władcy tracckiego Lizemaha (323-281 p.n.e.), następcy Aleksandra Wielkiego w Tracji. Określenie to przychylił się niewątpliwie do rozszerzenia znaności historii jednego z najstarszych i najważniejszych centrów kultury antycznej na ziemiach bułgarskich.

BULGARSKA AKCJA „R”

Podobnie jak u nas, również w Bułgarii przeprowadzono zakrojoną na szeroką skalę kontrolę przedsiębiorstw przemysłowych i gospodarskich w aspekcie przestrzegania wskazańków wydajności pracy, zatrudnienia, funduszu płacy dyscypliny pracy itp. Celem tej akcji jest poprawa stylu pracy i organizacji produkcji, wzmożenie walki z nadwyżkami i biurokratyzmem. W akcji wzięło udział 7811 kpmisji z udziałem komitetów społecznych będących jednocześnie specjalistami różnych dziedzin. Komisje wykryły wiele nieprawidłowości i nadużyć. Dotychczas ukarano partyjne i odpowiedzialnych pracowników i kierowników przedsiębiorstw, a w stosunku do dalszych kilkudziesięciu osób złożono wnioski o pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej.

KRAJ TURYSTÓW

Jeszcze przed siedmioma laty Bułgaria odwiedzała zaledwie około 5000 turystów rocznie. W przeciągu jednak tych kilku lat turystyka kraja w tym kraju do rangi ważnej galeji gospodarki narodowej. Ru.budowano bardzo szkie ko hazy hotelowo - gastronomicz na nad brzegiem Morza Czarnego w głębi kraju. Turystyka rozwija się szalenie szybko. W bieżącym roku w Bułgarii wypooczywało już 125 000 turystów zagranicznych, a na 1969 rok przewiduje się miaręca dla półtora miliona. (CET)

Myśli złote i tombakowe

POCIECHA

„Kiedy człowiek utracił pojęcie, wpływy i pozycję, pozostaje mu jeszcze jedna broń — psac pamięć niki” — Marszałek MONTGOMERY

FRANCJA — USA

„Nie odrzucam współpracy z Ameryką, tylko poddanie się Ameryce” — Prezydent de GAULLE

ZŁE RADY

„Otrzymuję złe rady, kto współpracuje tylko z takimi ludźmi, którzy mu się nie sprzeciwiają” — Ludwig ROSENBERG — przewodniczący zachodniemieckiego Zjednocenia Związków Zawodowców.

CIERPIENIE

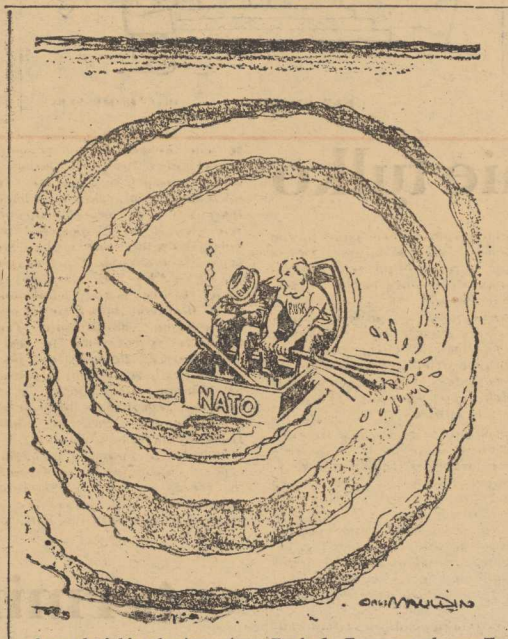
„Nie ma takiego cierpienia, któ rego nie można by osłabić wyobrażając sobie, że można by odczuć jeszcze większy ból” — Henri de MONTHERLANT, pisarz francuski

MIŁOŚĆ

„Zanadto kocham ludzi, by nie pogardzić sobą, kiedy posępuję z nimi źle, a szczęść ich — to już czynić źle. Kochać — to nie tylko „łubić”, ale przede wszystkim — rozumieć” — Francois SAGAN, pisarka francuska

ZYCIE

„Życie w 10 procentach to, co się z nim robi, a w 90 procentach sposób, w jaki się je bierze” — Irving BERLIN, kompozytor amerykański



Amerykański sekretarz stanu Rusk do Europy zach.: — Teraz twoja kolej! (Chicago Sun Times)

Obce kapitały w NRF

16 PROCENT AKCJI i papierów wartościowych na łączną sumę 42 miliardów marek, jest własnością cudzoziemców, przede wszystkim Amerykanów, Szwajcarów i Holendrów. 9 miliardów marek wynosi udział zagranicznego kapitału w zachodniemieckich bankach i firmach prywatnych. Ogółem w ciągu ostatnich 15 lat zyski z tego tytułu (dywidendy i odsetki) wyniosły 12 miliardów marek.



# NIE FUNDUSZE lecz chęć szczerą...

ZACZNĘ OD LICZB. W siódmiestu Szczecina jest 14 przedszkoli państwowych i 12 przyzakładowych, które w bież. roku przyjęły 3 962 dzieci. Dla 1 298 zabrakło miejsc. Aby je wszystkie ulokować, trzeba by było uruchomić co najmniej 10 przedszkoli-efektów oddziaływalnych.

W PLANIE INWESTYCYJNYM na 1964 rok nie ma ani jednego przedszkola. Czy zatem w przyszłym roku trudności z umieszczeniem dziecka pod właściwą opieką jeszcze się pogłębią? Są podkłady aby przypuszczać, że będzie inaczej. Po pierwsze — zdołano przekonać Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, iż organizowanie pełnopłatnych przedszkoli nie jest sprzeczne z celami towarzyszącymi, że w innych województwach forma ta rozwija się po nysinie ku zadowoleniu lepiej sytuowanych rodziców, którzy z racji wyższych zarobków, nie mogą być pozbawieni możliwości oddania dzieci pod fachową opiekę. Przedszkole TPD-owskie przyjęłoby sporo odmowne zalawionych w tym roku kandydatów. A co z resztą? Z dziećmi mającymi prawo do przedszkoli państwowych?

SĄ LUDZIE, którzy o nich pomyśleli. Odpowiadając na apel Komitetu Miejskiego PZPR w Szczecinie, wzywający do podejmowania czynów społecznych dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej, zbudowania przedszkoli podjęli się: Związek Zawodowy Pracowników Budowlanych — reprezentant wszystkich przedsiębiorstw budowlanych i Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu i Terenowego Materiałów Budowlanych. Podjęła myśl, kielaski w Dzielnicy Zarządca Budynków Mieszkalnych i Miejskich Przedsiębiorstw remontu w Budowlanych, które wspólnym, społecznym wysiłkiem zbudowałyby trzecie przedszkole.

Piękny to będzie czyn, godny najwyższej pochwały. O INNEJ furcie, otwierającej drogę do dalszych przedszkoli, mówiła na ostatniej sesji DRN Siódmiestu przewodnicząca Komisji Oświaty, Z. Zakłed. Bułynek przy ul. Niedziałkowskiego, zajmowany kiedyś przez Ośrodek Szkolenia Partyjnego, zamieszkuje obecnie trzy rodziny. Przeniesie je — i jest to kał. Również dla ośrodka szkolenia pracowników rad narodo- wych, mieszczącego się przy ul. Matejki, powinno się znaleźć inne lokum. Gdyby spensjonować wille, znajdujące się przy al. Wojska Polskiego i w okolicy, na pewno znalazłoby się kilka obiektów nadających się na przedszkola. Ale to jeszcze nie wszystko. Niezrozumiałe jest stanowisko kierownictwa Szczecińskiej Spółdzielni Mieszkania w/w „Kolejarz” (o tym także była mowa na sesji). Na osiedlu przy ul. Kaszubskiej są trzy

kielaski, w których można by było uruchomić dla 35 dzieci, oddział sąsiadujący z budynkiem przedszkola nr 3 z ul. Po- tulickiej. Cóż z tego, skoro „Kolejarz” chce się „wykazać” i urządzić tam własną przechowalnię dla dzieci(?). Nie przekonują, spółdzielni, jak dotąd, żadne obietnice, nawet ta, że pomieszczenia zajmowane rano przez przedszkole, byłyby wykorzystywane po południu na TPD-owską świetlicę, która mogłaby również służyć za ową przechowalnię.

KOLEJNA możliwość zorganizowania potrzebnych Szczecinowi przedszkoli kryje się w zakładach pracy. Tylko zanikanie ich liczby właściwie pojała obowiązki, który ma wobec garzonych, dziećmi pracowników. Zważając, jaka się wytworzyła sytuacja. Najmniejsze na wet przedsiębiorstwo ma ambicję wygospodarowania lokalu na świetlicę czy klub, z reguły niemiary i świecący pastkami, a o przedszkolu — ani myśli. To się musi skończyć! To się na pewno skończy. W lecie br. WKPG zalecała zakładom pracy, aby przy opracowywaniu planów inwestycyjnych uwzględnić dąbia budowę przedszkoli na równi z innymi obiektami socjalnymi. Są przecież akty prawne nakładające na zakłady pracy obowiązek budowania przedszkoli. Uchwała Rady Mi-



SCENA Z AKTU III. Krystyna BIGELMAJER (Inna), Józef SKWARK (Karpow), Włodzimierz BEDNARSKI (Aleksander Zielenin) i Andrzej KOPICZYNSKI (Maksimow).

Premiera w Teatrze Współczesnym

## „KOLEDZY” Aksjonowa i Stabawoja

PISZĄC o „nowej falie” w literaturze radzieckiej Bohdan Drozdowski („Współczesność 1—15.XI.1963 r.) określa lekturę ostatnio wydanych powieści jako orzeźwiająca odkrycie. Wspólną cechą tego piarstwa jest dążność do autentyzmu. Literatura ta „zwolniona od serwitutów oficjalnego optymizmu i ilustratorskiego”, podejmuje śmiało i trudne, leżące dawniej odległym tematy. Jest: wreszcie — chyba najważniejsza — masowo czytana i to nie tylko w Związku Radzieckim; również na Zachodzie cieszy się rosnącym zainteresowaniem jako autentyczne źródło wiedzy o życiu w kraju, którego obywateli rozwój jest wielką nadzieją jednych, a źródłem panicznego lęku innych.

WSZYSTKIE TE CECHY „nowej falie” pisarstwa radzieckiego odnajdujemy w powieści Aksjonowa, której przeobrażenie sceniczne, dokonane przy współpracy Stabawoja, jest polską premierą. „Kolegów” w naszym Teatrze Współczesnym. Charakteryzując ją najogólniej: jest to sztuka, której ostrze wymierzone jest przeciw konformizmowi we wszystkich jego maskach. I mimo, że główny „pozytywny bohater” owego antykonformistycznego dramatu Zielenin ginie z rąk chuligana — bandyty, sztuka ma ogólny ton głęboko i autentycznie optymistyczny — wychodzimy po przedstawieniu z pełnym przekonaniem, że to nie konformiści, a ich przeciwnieństwo — właśnie ci, do których „Koledzy” spośród młodzieży oraz ich starszy towarzysze walki: Dampfer, Jegorow i inni — zdecydują o kierunku rozwoju życia w Związku Radzieckim.

INSZENIACJA tego interesującego przedstawienia w reżyserii dyr. JANA MACIEJOWSKIEGO, zachowując wiele z tradycyjnych form rosyjskiego teatru, wywodzi się — jak sądzić — przede wszystkim z moskiewskiego teatru „Sowremiennik”, zasadniczo przeciwstawiającego się kolumbowi dekoracyjnej dosłowności, „dostojnej kokieterii” teatralnej. Jest w tym nowym kierunku ślony nurt młodości i świeżości, i to jest chyba również najbardziej cha-

rakterystyczne dla szczecińskiego przedstawienia „Kolegów”. Temu nurtowi doskonale służyły główne postacie aktorskie: Aleksander Zielenin (Włodzimierz Bednarski), Aleksy Maksimow (Andrzej Kopiczyński) i Władysław Karpow (Józef Skwark) — bardzo zresztą różnorodnie w środka artystycznego wyrazu, ale jednolite w ogólnej tendencji. Piękne postacie starszych, głębszych i młodszych, mądrych, wspaniałych młodzieży stworzyli: Bolesław Rośniski (Dampfer) i Hieronim Konieczka (Jegorow). Z ról kobiecych wymienić trzeba przede wszystkim Krystynę Bigelmajer (studentka Inna) i Mirosławę Lombardę (pielęgniarka). Z postaci negatywnych najciekawsze w ujęciu były role: Jana Teszara (bandyta Bugrow) i Mariana Noska (zapatrzony wizerunek Jarcauk). Z przyjemnością witamy też powrót na scenę Ryszarda Sawiekiego, który dał b. interesującą interpretację postaci starszego felczera. Niepodobna tu zresztą wymienić całej obsady — również i pozostali aktorzy dobrze wywiązali się ze swych zadań (niektórzy jednak mó- wili teści sianowco za cicho).

FELIKS JORDAN

CALOSC przedstawienia, mimo pewnych rozwińskości i zbyt czę- stych przerw, powodowanych przez — sążnie zresztą pokonywane — trudności techniczne jest niewątpliwie ambicją i w dużej mierze udaną próbą ukazania nowych, cen- nych wartości teatru radzieckiego. Wspierały je w tym znakomicie funkcjonalna, prosta a wy- razista scenografia Stanisława Ba- kowskiego i ciekawe opracowanie muzyczne Tadeusza Marcinjaka.

### 4 lata produkcji bez reklamacji

Najmniejsza polska stocznia w Uście rozpoczęła produkcję łodzi ratunkowych z aluminium w 1959 roku. Od tego czasu wykonano w stoczni oko- ło 2 500 szalup, z czego 90 pro- cent znalazło się na statkach budowanych w Polsce dla ar- matników zagranicznych. Od chwili rozpoczęcia tej produk- cji do dzisiaj nie wpłynęła do stoczni ani jedna reklamacja.

Obecnie stocznia w Uście zdó- bywa nową specjalność — bu- dowanie łodzi ratunkowych typu P-3, z laminatów. Stocznia uesteka jest jedyną producent- ką, w państwach obozu socja- lizmu, łodzi z tego tworząca.



BEZ SŁÓW

(Rys. E. MESSER)

## Rzecz nie tylko

NIE MOGĄC pozostać obojętnym wobec panoszącego się chuligaństwa, postanowiliśmy z nim skończyć. Zanim jednak narzę własną głowę w obronie obywatela oszczę- nego w cennie, wkręć przez dwunastoosobową bandę, chciał- bym zacząć od sprawy terminologicznej.

Jak podają bowiem niektóre dzienniki, walka z chuli- gantstwem napotyka na przeszkodę związane z trudnością zdefiniowania chuligaństwa i chuliganów. Ustala się obec- nie (jesli wierzycy wzmiankowanym dziennikom) pogląd, że za czyn chuligański uważać należy taki, który ma wpływ na złączy racjonalna pobudek i politykowany jest jed-ynie chęcią racjonalna społeczeństwu wyuczania.

PONIEWIEMUSZ mo koledyzjy mo piórze zajmujący się rub- rykami „wypadki” tak dalece biorą sobie do serca to roz- różnienie, że wyrobili sobie specjalny styl relacji o — deli- katnie mówiąc — nieporozumieniach ulicznych. Możecie więc Państwo przeczytać w notatce zatytułowanej np. „Chuligański wybrzyk” wiadomość o tym, że Bogu ducha winny prze- chodzień dostał tzw. spadrymkę czyli żelaznym pretem pomiędzy oczy; szczęściem zdążył w ostatniej chwili zdjąć okulary. Kto inny znów również zacepiony został przez chuliganów; że jednak przypadkowy przechodzień zaczął używać pomocy, skończyło się tylko na nadawczeniu żeber zacepionego.

Sledząc ten sposób relacjonowania wypadków odnotowa-

ję jego konsekwentny rozwój, dzięki czemu można było przeczytać o tym, że chuligani zmasakrowali w Komorowie dwoje młodych ludzi lub też, że skatowali prawie na śmierć milicjanta. Maluczko, a dowiemy się, że „niegrzeczny chuli- gan Y uderzył przechodzącego pana X. Ponieważ nieszcze- ście chciało, że Y posiadał w ręku nóż, a zacepiony nie potrafił dostatecznie szybko się uchylić, przygryzł ta skoń- czyła się dla pana X wiecznym odpoczynkiem”.

ZAPYTAJĄ SIĘ Szanowni Państwo, jaka jest w takim razie różnica między chuliganami a pospolitymi bandytami i dlaczego mówi się i pisze o chuligaństwie, nie zaś o zwykłym bandytyzmie. Teoretycy chuligaństwa utrzymują, że rozróżnienie to jest potrzebne, aby chuliganów karać ostrzej. Podając to z początku lojalności wobec moich kolegów słyszę uszami wyobraźni, jak jeden pan chuligan uwiadomienia drugiego: „Te, tłumacz się, że mu chciało sięgnąć zegarek, to dostaniesz leższą karę”.

Pytanie więc Państwo, dlaczego mówi się o chuligań- stwie, a nie o bandytyzmie?

Ja też o to pytam. I uważam, że najwyższy już czas skoń- czyć z chuligaństwem również i w terminologii, nazypa- jąc rzeczy po imieniu. Skończyć więc wówczas automatyczne trudności ze słownictwem, a przypisywanie sprawcom od- powiedniach paragrafów K.K. przestanie budzić wątpliwości.

STEFAN WEINFELD

## o terminologii



# W starożytnych Indiach

W JEDNYM z ostatnich numerów „La Semaine des Chopta des Paris” ukazała się analiza sławnego staroindyjskiego traktatu „Susruta Samhira” napisanego między 600 a 1000 rokiem p.n.e. Jak wynika z tego traktatu, chirurdzy starożytnych Indii znali transfuzję krwi, przeszczepę skóry, trepanację czaszki, operacje katarakty, przepukliny, amputacje kończyn, cięcie cesarskie, umieli składać złamane kości, usuwać kamienie nerkowe.

„SUSRUTA SAMHIRA” opowiada o pewnym królu, który dla uratowania swego przyjaciela dał mu własną krew, którą przelano tamtemu do ramienia za pomocą srebrnej rurki, mówi o „przeszczepieniu kawałka żywej skóry” o pewnym radcy którego wycięziono z bólem głowy w ten sposób, że dano mu wpierny lek znieczulający, następnie dwaj chirurdzy usunęli mu część złośliwą mózgu, siedziębła zła, zamknęli potem czaszkę, nałożyli szwy i

pokryli je balsamem gojącym. Jak wynika z opisu, pacjent przeżył operację i cieszył się potem dobrym zdrowiem. Ta sama księżka opisuje amputację nogi pewnego bohatera, którego zaopatrzono następnie w „żelazną nogę”.

**TYM PODOBNYCH opisów jest wiele.** Wynika z nich, że chirurdzy starożytnych Indii dysponowali całym asortymentem narzędzi, różnych noży, skalpeli, piwet, noży, pil itp. Techniki operacji opracowane na sekcjach dokonywanych na zwłokach ludzkich. Znajomość anatomii człowieka była też bardzo posunięta. Studiowano ją na zwłokach ludzkich i ona — aż do czasów buddyzmu — była podstawą wiedzy lekarskiej.

CHIRURGOM staroindyjskim pomagał wysoko kwalifikowany personel. „Susruta Samhira” wylizca 5 zasadniczych i niezbędnych cech, które mieć musi pielęgniarka: 1) zdolność prawidłowego i dokładnego po-

dawania leków, 2) znajomość diety i pielęgnowania chorego, 3) dobry stosunek do chorego, 4) czystość i wykonywanie bez obrzydzenia wszystkich potrzebnych zabiegów, 5) umiejętność podtrzymywania morale pacjentów przez prowadzenie z nimi odpowiednich rozmów filozoficznych czy religijnych.

Traktat pomija jednak milczeniem ważną gałąź ówczesnej medycyny — farmakopeę. Skład leków pokrywała bowiem głęboka tajemnica, zażalenie strzeżona od wieków i usilnie przekazywana z pokolenia na pokolenie. (NNT-PAP) (JW). Agencja France Presse.

## Polskie farmaceutyki znane w świecie

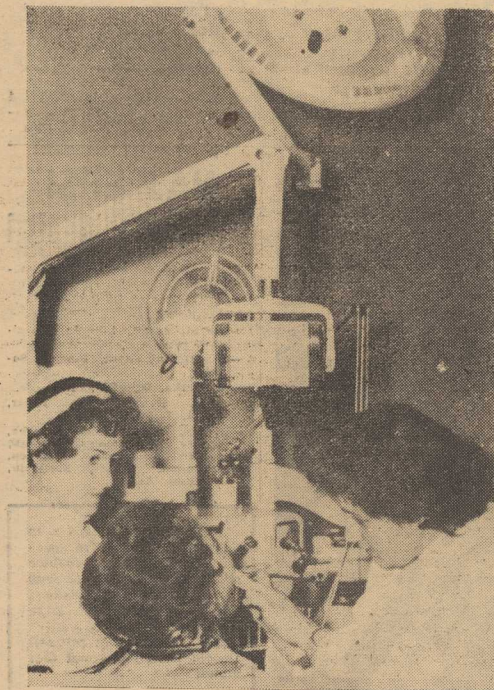
DO KILKUDZIESIECIU krajów świata wysyłamy już dziś nasze farmaceutyki.

Plany naszych chemików przewidują dalszy wzrost tej gałęzi produkcji. W latach 1966—1970 pokażnie wzrosnie produkcja antybiotyków terapeutycznych, paszowych, sulfamidów, salicylatów, a także prawie 4-krotnie różnego rodzaju witamin.

W związku ze specjalizacją RWPG przypadło nam czołowe miejsce w zakresie rozwijania i udoskonalania procesów wytwórczych witamin B-1, B-2 i K-3 oraz niektórych hormonów i leków przeciwnadciężniczych. (BN-T PAP)

**UZWROSKO W SWINUJCSIU** jest najmłodszym kurortem w Polsce. Chociaż czynne jest dopiero trzy lata, przewinęło się już przez nie setki osób zagrożonych chorobami korynymi, cierpiących na astmę, nerwice i inne choroby. Świetne warunki klimatyczne, duża zawartość jodu w powietrzu, solanki i inne walory naturalne umożliwiają leczenie tych schorzeń.

**NA ZDJĘCIU:** kąpiel z leczącym schorzeń zasadniczych stomatologów sanatorium dojąca o uzdrowienie pacjentów. CAP — fot. WECZER



## Prawdziwek — magazynem witamin

ANALIZA chemiczna „króla” grzybów — borowika, prze prowadzona w krakowskiej WSR, ujawniła, że nasz prawdziwek jest naturalnym „magazynem” najcenniejszych witamin — „D”, „B” i „C”. Stwierdzono ponadto zawartość w borowiku pewnych substancji o charakterze antybiotyków, dla lających zabójczo m. in. na bakتری grzybli oraz na zarazki grzybiaki. (BN-T PAP)

## W zimie można jeść nieco więcej...

ZIMA już jest tuż, tuż... Gdzieś niedaleko spada nawet śnieg. I coraz więcej młodych i zatroskanych panów zgłasza się do Medycusa z pytaniem co robić, bo mają ścię „wilczy” apetyt, a na tym cierpi przedziez linia...

Tymczasem sprawa przedstawia się całkiem prosto. W zimie można sobie pozwolić na pewne odstępstwa od surowej diety, ale pod jednym warunkiem. Nie należy być piecuchem i zimę przeczekać za piecem. Innymi słowy, jeśli będzie się uprawiało zimowe sporty, albo choćby tylko długie spacery, można śmiało potłogować nieco z łędem. A dlaczego — zaraz wyjasnimy.

Podczas zimy idziemy szybko. Poruszamy się znacznie swawiej, gdyż tak jest nam cieplej. Ale te

wzmoczone ruchy wymagają zwiększenia dostaw tlenu do organizmu, a zatem szybszych procesów spalania w ustroju. A to z kolei wymaga większej dawki pożywienia.

Nasza strawa w zimie wymaga jednak nie tylko większej ilości pokarmu, ale także odpowiedniego zestawienia. Owoce i jarzyny są zimą drogimi i rzadkimi, a tymczasem właśnie w tej porze roku są bardzo ważne dla organizmu ze względu na zawartą w nich witaminę C, która ma tak istotne znaczenie przy wzmaganiu odporności organizmu przed ewentualnymi przedziębieniami.

Owoców cytrusowych nigdy nie mamy zbyt dużo, wobec czego o bob cytryny należy spożywać te jarzyny, które zawierają sporo witaminy C. Z pozostających zimy można korzystać z jablek, jednak w małej ilości czasu zawartość witaminy C w tych owocach ulega stalemu zmniejszeniu. Dlatego też najlepszym i najlepszym źródłem kwasu askorbinowego jest surowa kapusta kiszona oraz jej sok. Również w siorówce z marchewki, a także zielonej sałacie, jest nieco tej witaminy. Jednakże proszę pamiętać, iż szybko ulega ona zniszczeniu przez gotowanie. Można wprowadzić pięć herbat, z cytryną, dodając sok tuż przed spożyciem, natomiast jarzyny gotować nie należy.

Dzielić powinny w okresie zimowym spożywać sporo witamin A i D. Jak wiadomo, znajdują się one w wystarczającej ilości w zwykłym maśle i tranie. Nasi miłośnicy niechętnie zazwyczaj piją tran, w czym jednak jest sporo witiny do roślinnych przyrządów, dzięki swej potężności na to, iż tran jest niesmaczny. W przyrodnictwie D lekarze w tym okresie chętnie zapraszają nas do swojego wspaniałego, gojącym tego, odpowiednio preparatu zawierającego obie witaminy, tak, iż w razie potrzeby można je otrzymać niemal już w sianie potłogowym. Skoro już jesteśmy w dziedzinie, to jeszcze jedna przestroga dla rodziców. Gdy latem uśladła się na śliwówkę, kulig, czy nary, nie zapominajcie o kilku złotych na gorący napój w przerwie między wycieczkami sportowymi. Jest to również potrzebne, jak owo ćwiczenia fizyczne. Poza tym, lepiej wyposażać swe pocierchy w tabletkę czekolady, niż połeżne kanapki z kiełbasą. Na hartach nie należy zbyt długo jeść. Apetyt ma się dopiero po zdjęciu desek.

Na koniec przestroga owinia. Alkohol — twierdzą niektórzy — rozgrzewa, ale tym proszę iaskawie pamiętać, bardzo szybko i bardzo krótko. I wkrótce człowiek jest o wiele bardziej narażony na ochłodzenie temperatury swego ciała, niż przed zaniechaniem ostrego piynu. Dlatego też ostrożnie z alkoholem, skutki jego picia w zimie nieraz już były tragiczne.

MEDICUS

EDGAR WALLACE

**CORKA**

# więźniarki

88

POWIEŚĆ

— Była tu jeszcze po obiedzie: a kiedy schodziła na obiad, już jej nie zauważyłam, lady Moran — odpowiedziała Lois. — Przypuszczałam, że zdjęto kratę, by móc zamknąć okna.

Hrabina przygryzła w zamyśleniu uszmiłkowane wargi.

— Musi w tym być coś więcej — powiedziała. — Mam nadzieję, że nie spędzi pani z tego powodu bezsennej nocy, miss Reddle. Trudno mi wyrazić, jak mi jest przykro. Jakim sposobem pani się uratowała?

Kiedy Lois opowiadała jej cały przebieg wypadku, lady Moran pokiwiała głową, a potem spytała:

— Braime? Ale co on robił o tej porze na trzecim piętrze? — Spojrzała badawczo na młodą dziewczynę, a później, bez słowa, wróciła do swoich pokoiów.

Była już godzina druga po północy, kiedy Lois narzeczcie usnęła: nerwy miała tak napięte, że ustrząsała się na każdy najlżejszy nawet odgłos. Coś nie pozwa-

89

lalo jej zasnąć — usiłowała zdać sobie sprawę, co to mogło być. Jakaś uparta myśl tkwiła w jej mózgu i Lois daremnie usiłowała ją skryształizować. Kiedy się przewracała z boku na bok, starając się wspomóc niedoskonalej pamięci — jeszcze bardziej tępyła się ze snu.

Naraz, kiedy po raz drugi wróciła do łóżka żeby się położyć po napięciu się wody ze stojącej na umywalki karafki — oślnię ją nagle przypominienie. „Niech się pani zawsze zamyka na klucz” — nawet w palacu lady Moran”. Przestroga Michała Dorna! O to właśnie chodziło! Podeszła do drzwi i poszukała ręki klucza. Nie znalazła go jednak — nie było też żadnej zasuwki. Zapaliła światło i przyciągnęła do drzwi jeden z mniejszych foteli, oparła go plecami o drzwi. Dopiero wtedy wróciła do łóżka i po paru sekundach zasnęła.

Nazajutrz obudził ją promień słońca, przedzierającego się przez zasłony. Rozległo się lekkie pukanie do drzwi. Wyskoczyła szybko z łóżka i podbiegła, żeby upuścić pokojówkę.

— Dzień dobry, panienco — powiedziała pokojówka wesolo i była skłonna udać się w dyskusję o wczorajszym wypadku, o którym Lois usiłowała jak najprędzej zapomnieć.

— Pani hrabina była bardzo zmartwiona — nie spała z tego powodu prawie całą noc, panienko — powiedziała Jean. — Pytała mnie, czy ostrzegłam panią o tym balkoniku. Powiedziałam, że oczywiście, ale tylko w ciągu dnia. Nie miałam pojęcia, że był taki niepewny. Jestem tu dopiero od dwóch tygodni. Pani hrabina była przez cały czas na wsi.

Odsunęła zasłony — a Lois wstała i podeszła do okna. Ostro urwany kant oderwanego balkonu natychmiast przypomniał jej, że cudem uszła śmierci. Wstrząsnęła się na wspomnienie tej okropnej chwili, kiedy uiszyła zawieszona nad przepaścią ulicy.

90

— A to wszystko uina kamerdynera — powiedziała Jean złościwie. — Wcale bym się nie dziwiła, gdyby został za to odprawiony.

— Gdyby nie kamerdyner — już by mnie tutaj dzisiaj nie było!

— Gdyby nie kamerdyner, panienko, nie znalazłaby się pani w ogóle w niebezpieczeństwie — powiedziała pokojówka i miała chyba trochę racji. — Pani hrabina poleciła mi przynieść panią do pokoju lorda, piętro niżej.

— Mam nadzieję, że pani hrabina nie zamierza z mojego powodu poruszyć lorda Merona? — spytała zdumiona Lois.

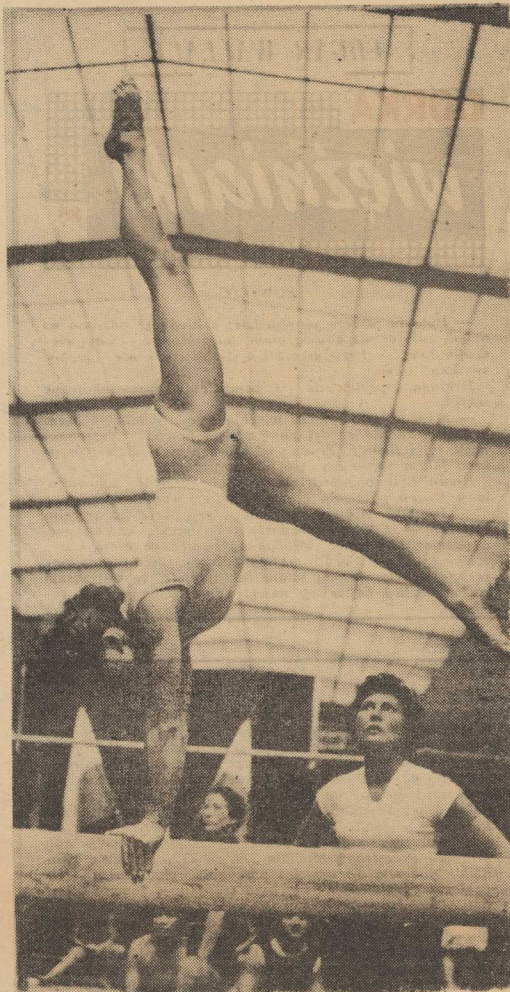
Palacowa służba podzielała widocznie w jakimś stopniu lekceważące odnośnienie się hrabiny Moran do syna, prywatnie czy przy ludziach.

— Ech, jeżeli idzie o niego! — powiedziała pokojówka wznosząc ramionami. — Jemu tam wszystko jedno, gdzie sypia. Równie dobrze czułby się na poddaszu. Jego jedyne marzenie to — wstąpić na scenę albo majsterkować coś ze swoją elektrycznością! Dziwię się pani hrabinie, że mu pozwala na takie dziecinne zajęcia. Tak więc zamilowana młodego lorda były publiczną tajemnicą — pomyślała Lois. Pomijając zdumienie, jakie jej sprawiła wiadomość, że ma on odstąpić swój pokój sekretarce — to Lois była raczej zadowolona, że dostanie inne pomieszczenie — a zadowolenie to jeszcze bardziej się wzmoгло po jej rozmowie z hrabiną.

Tego rana, hrabina, rozmiłowana w silnych, ostrych barwach, miała na sobie suknię koloru petunii. Zdaniem Lois kolor ten ją postarzał. Na razie hrabina nie wspominała słowem o wypadku i w ciągu pierwszej godziny po śniadaniu obie z Lois zajęte były załatwianiem korespondencji.

(Ciąg dalszy nastąpi)





Co się dzieje z Arkonią?

# Zrezygnować z primabalerin!

Wprawdzie zakończyła się ostatnia runda spotkań ekstraklasy, a'e do definitywnych rozstrzygnięć w ligowej tabeli dojdzie w najbliższych dniach. Arkonia będzie dogrywała zaległe spotkanie z Górnikiem Zabrze.

Arkonia, jest wynikiem lekceważącego stosunku do treningów (Gzel) i zbyt tolerancyjnego Zarządu.

Trzeba raz wreszcie zrezygnować z usług niekonsekwentnych „primabalerin”, trzeba szukać wyjścia z niekorzystnej sytuacji w tabeli.

POGON jest rewelacją jesiennej rundy rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy. Zarówno katowicki „Sport” jak i warszawski „Przeład Sportowy” z uznaniem podchodzą do gry portowców w ostatnich meczach. Opinia to niewątpliwie słuszna. Pogoń była na pewno „drużyną jesieni” i jej awans w hierarchii ligowej tabeli jest w pełni zasłużony.

Szkoda wielka, że drugi nasz Zywotki „nie potrafili się znaleźć”. Ostatnie miejsce w tabeli zajmowane obecnie przez

NIEWESOLA jest sytuacja Arkonii w hierarchii ligowej tabeli. Chłopcy z Lasku Arkońskiego zademonstrowali w ostatnich meczach kompromitujący poziom i w relacji naszych kolegów z innych redakcji — są mruwanym kandydatem na spadek. Czy rzeczywiście tak będzie?

ARKONIA wbrew optymistycznym przewidywaniom, nie potrafiła zdobyć się na jesiennej finisz. Podopieczni trenera Zywotki „nie potrafili się znaleźć”. Ostatnie miejsce w tabeli zajmowane obecnie przez

## PRZED OLIMPIADĄ w Innsbrucku...

### WSZYSTKIE OBIEKTY GOTOWE NA PRZYJĘCIE OLIMPIJCZYKÓW

„Z DUMĄ chcemy oznajmić sportowcom całego świata, że wszystkie urządzenia, na których będą przeprowadzone w 1964 r. Igrzyska Olimpijskie, są już ukończone” — powiedział austriacki minister handlu Fritz Bock podczas uroczystości otwarcia stadionu lodowego w Innsbrucku, która odbyła się 9 bm.

### POLSCY HOKEIŚCI NA IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH

W TURNIEJU hokejowym IX Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku wezmą udział także hokeiści Polscy. Nasi reprezentanci już w przeddzień oficjalnego otwarcia Igrzysk 28 stycznia rozegrają spotkanie eliminacyjne. Przeciwnikiem Polaków będzie reprezentacja Niemiec. Nie wiadomo jeszcze, czy Niemcy reprezentowane będą na Igrzyskach przez zespół NRD czy też NRF. Drużyny te bowiem rozegrają ze sobą dwa mecze eliminacyjne.

W Innsbrucku Polacy startować będą w turnieju olimpijskim po raz szósty. Reprezentanci nasi nie brali udziału w Olimpiadzie — w 1924 r. w Chamoniix oraz w 1960 r. w Sotaw Valley. Dotychczas hokejowa reprezentacja Polski nie może pochwycić się poważniejszym sukcesem olimpijskim.

Złote medale olimpijskie zdobyli 5-krotnie hokeiści Kanady oraz zawodnicy Anglii w 1936 r., ZSRR w 1956 r. i USA — w 1960 r.

## Po rozgrywkach ligowych

# PUCHAR POLSKI na szczeblu centralnym

CHOC SEZON ligowy kalendarzowo został zakończony — pozostały jeszcze do rozegrania dwa zaległe spotkania mistrzowskie. W środę odbędą się derby lokalne POLONIA — SZOMBIERKI w Bytomiu i 24 listopada ARKONIA przyjmie na własnym boisku GÓRNIKA Zabrze.

W NIEDZIELĘ 17 listopada br. rozpoczynają się rozgrywki 1/16 finału piłkarskiego Pucharu Polski, z udziałem drużyn I-ligowych. A oto zestawienie par:

- |                         |   |                   |
|-------------------------|---|-------------------|
| 1. STOCZNIA PLN. Gdańsk | — | LECH Poznań       |
| 2. SOKOŁ Pila           | — | ZAGĘBIE Sosnowiec |
| 3. ZAWISZA Bydgoszcz    | — | POGON Szczecin    |
| 4. ARKA Gdynia          | — | LKS Łódź          |
| 5. POLONIA Głubczyce    | — | LEGIA Warszawa    |
| 6. MAZUR Karzów         | — | RUCH Chorzów      |
| 7. START Łódź           | — | SZOMBIERKI Bytom  |
| 8. WARMIA Olsztyn       | — | ARKONIA Szczecin  |
| 9. STAL Mielec          | — | UNIA Racibórz     |
| 10. MOTOR Lublin        | — | POLONIA Bytom     |
| 11. KABEL Kraków        | — | WISŁA Kraków      |
| 12. WARTA Zawiercie     | — | GWARDIA Warszawa  |
| 13. WYZZOLENIE Chorzów  | — | STAL Rzeszów      |
| 14. OTMĘT Krapkowiec    | — | ODRA Opole        |
| 15. RAPID Welnowice     | — | GÓRNIK Zabrze     |
| 16. GÓRNIK Kochłowice   | — | GÓRNIK Czerwonka  |

W 1/8 finału PP spotykają się zwycięzcy par 1 i 2, 3 i 4 itd. przy czym drużyny nieparzyste będą gospodarzami zawodów.

## Zakończenie sezonu motorowego

NA ZAKOŃCZENIE motorowego sezonu sportowego odbyły się w Gryficach wyścigi Go-kartów o puchar przewodni przewodniczącego PKKFIR. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył Stefanek przed Wernerem (obaj z Automobilklubu Bydgoszcz). Zeszkubczy mistrz Polski Szabacko zajął dopiero trzecie miejsce. Dobrze pojechali młodzi zawodnicy Arkonii Konońko i Czyż zajmując w silnej obsadzie piąte i szóste miejsce. Puchar przechodził po raz drugi zdobyła Bydgoszcz. (F Jan.)

NA ZDJĘCIU: W ukladach obowiązkowych klasy mistrzowskiej „międzynarodowej” kobiet ćwiczy Da nuta STACHOW. CAF — fot. Matuszewski

## Polska B - NRD B 10:10

REWANZOWE spotkanie hokejskie między drugimi reprezentacjami Polski i NRD, rozegrane w Kaliszu, zakończyło się ponownie wynikiem remisowym 10:10. Mecz w którym dominował boks stowary stał na słabym poziomie.

## Rusza liga tenisa stołowego

W ŚRODĘ tenisistów stołowi LIGI WOJEWÓDZKIEJ naszego okręgu przysięgają po kilkutygodniowej przerwie do dalszych rozgrywek mistrzowskich. W związku z tym chcielibyśmy zorientować sympatyków tej dyscypliny sportu w aktualnej sytuacji.

Liderem tabeli jest obecnie SPARTA Gryfice, która przed rokiem zaliczona była do II ligi. Drugi HIGOWICE — ORZEŁ Żydowce, ma już na swoim koncie dwie porażki i znajduje się na trzeciej pozycji, za Pionierem. Drużyna kolejowa trenowana przez byłego zawodnika Arkonii — Szumskiego, ma ambicje szybkiego awansu. Wydaje się, że Szumski również chciał by jes cze grać w zespole I ligi, ale czy powieździe się tak olbrzymi skok w krótkim czasie, w to trudno uwerzyć. Niemniej z satysfakcją powitalibyśmy tenisistów stołowych Pioniera w ekstraklasie.

Poniżej zamieszczamy tabelę Ligę wojewódzką.

1. Sparta I	6 6 36:9
2. Pionier	4 3 22:13
3. Orzeł	5 3 24:16
4. Budowlani	5 3 22:17
5. Arkonia Ib	5 3 23:19
6. Błękitni	6 3 22:27
7. Łącznościowiec	4 2 17:15
8. Czarni	4 2 16:13
9. Sparta Ib	6 0 12:36
10. Dąb Dębno	5 0 2:30



## NAJLEPSI strzelcy I ligi

- |  |
|--|
| 10 bramek — Brychczy, Jerzy Wilim  |
| 9 — Urbas  |
| 8 — Zmijewski  |
| 7 — Gajda, Jarek, Liberda, Marciński, Pogrzeba, Pol  |
| 6 — Marks, Michalski, Płecyk, Sobek  |
| 5 — Galeczka, Orzykowski   |
| 4 — Bem, Bonia, Gzel, Lasar, Lerch, Lubanski   |
| 3 — Banaś, Blaut J., Faber, Horba, Klelec, Korzeniowski, Krut, Łowicki, Maślanka, Pośpiech, Studnicki, Szmidt, Szaltyski, Wieteski, Zacek. |

W DNUI 8. XI. 1963 r. w Schwerinie (NRD) rozegrano półfinałowe rewanzowe spotkanie o Puchar Europy w boksie między Polską i NRD. Wygrali pięściarze Polski 14:6.

Na zdjęciu: (z prawej) Drgala (NRD) pokonał Gufmana.



Nauka

KORRESPONDENCYJNE lekcje języków obcych. Informacje, Warszawa 1, skr. 58. 3956-K

LEKCYJNY gry na akordeonie dla początkujących uczniów. Wielkopolska 15 (portiernia). 8773-G

Kupno

LEK Palfium, pilnie kupię. Zgłoszenia: tel. 362-62. 8774-G

TAKSOMETR kupię. Waryńskiego 39, warsz. 8775-G

Nieruchomości

DOM czteroblokowy, budynki gospodarcze, sad 2 000 m kw., 15 km od Warszawy (180 000 zł) — sprzedam. Władysław Rosiński, Nadwyzwa, Warszawska 6. 3598-K

ATRAKCYJNA wille, wolne szesćpokojowe mieszkanie, centralne ogrzewanie, garaż, ogród — sprzedam. Górczyska 1, Włocławek, ul. Smolna 7. 3597-K

DOMEK jednorodzinny z placem — sprzedam. Cenna 300 tys. zł. Matyszczyk, Łódź, ul. Rzepkowska 1. 3555-K

DOMEK trzypokojowy w okolicy Kazimierza, koło Łodzi przy autostradzie, sprzedam. Wiadomość: Łódź, Narutowicza 23 m 7. 3554-K

MATRYMONIALNE

SZUKASZ kandydatka do małżeństwa? Napisać: „Syrinka” prasie oferty. Warszawa, Elektryczna 11. 3659-K

TRZYDZIESTOPIĘCIOLETNI, przystojna, pośladijaca dziesięcioletnie dziecko, pozna tylko kulturowo, wykształconego pana. Oferty, Szczecin 3, skrytka 53. 8776-G

Praca

PRZYJMĘ pracę domową dochodzącą z godzaniem przez 8 godzin dziennie. Oferty, Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 na nr 950. 8777-G

POTRZEBNA opiekunka do dziecka. Wiadomość po godz. 17, Małopolska 42 m 16. 8778-G

POMOC domowa dochoząca na stałe potrzebna od zaraz. Mickiewicza 109 m 5. 8779-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. Pogodno, 8780-G

GOSPODIA (rencistka), potrzebna. Reymonta 43. 8781-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym mieszkaniu od zaraz. Ul. Wielkopolska 37 m 9. 8782-G

WYKONUJĘ maszyny do swetrow, metalowe, dwupiętrowe, 360 g/cm, na wszystkie grubości wełny, dwuletnia gwarancja, nauka. Naprawa, Tricolor, Record, L. Kędziora, Poznań, Czekalska 11, tel. 719-49. 8783-P

Różne

FIAT 1300, nowy, wydanie eksport, dotarty na olejach zagranicznych, zamieniam na nową Skodę, Moskwicę, event, sprzedam. Wa-

runki do uzgodnienia na miejscu. Słupsk, tel. 49-60. 8721-P

ZAMENIĘ pelisę na futro, zamienię na duży „misiar” zagranicznego. Tel. 71-103. 8755-G

SZCZECIŃSKIE Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie, ul. Wileńska 14, przyjmując garderobę codziennie od godz. 8—18. Płatne przy odbiorze. 8784-G

PRALNIA Chemiczna i Farbiarnia „Szczecińska” w Gryfinie przy ul. Szczecińskiej 14 przyjmując garderobę codziennie od godz. 8—18. Płatne przy odbiorze. 8784-G

ZADŁUGI mojej żony Elżbiety Mentel, zam. Szecein, ul. Wileńska 19 m 2, nie odpowiadam — maż Stanisław Mentel, al. Armii Czerwonej 36 8785-G

Sprzedaz

SYPIALNIE i kuchenne gazowa z piekarnikiem, sprzedam. Czorsztyńska 21 m 2. 8786-G

PIANINO krzyżowe, czarne — sprzedam pilnie. 5 Lipca 47 m 10. 8787-G

STÓL z krzesłami, łazienka oraz inne meble sprzedam. Śląska 39 m 4, godz. 16—18. 8788-G

Lokale

1 1/2 pokoju, komfort, zamieniam na dwa mieszkania lub domek dwu rodzinny, przeznaczony do sprzedazy. Tel. 346-72. 8789-G

DOMEK jednorodzinny zamieniam na mieszkanie — sprzedam, budownictwo, tel. 714-44. 8792-G

MIESZKANIE 2-3-pokojowe wyłączone lub domek jednorodzinny w Szczecinie, kupię. Oferty, Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 948. 8790-G

TRZY pokoje, kuchnia, wygody, zamieniam na równorzędne, mniejsze lub dwa pokoje, najlepiej nowe. Oferty, Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 948. 8791-G

PANNA kulturalna, poszukuje pokoju sublokatorskiego. Wiadomość: tel. 370-55, wew. 49, godz. 8 do 15. 8793-G

PANIENKA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 na nr 950. 8794-G

MAŁEŃSTWO z 3-letnim dzieckiem poszukuje pokoju sublokatorskiego w centrum Szczecina. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 951. 8796-G

5 POKOI, 2 kuchnie, łazienka, zamieniam na 2 mieszkania 3 i 2-pokojowe, 5-Lipca 38 m 2. 8797-G

2 POKOJE z kuchnią, łazienką, zamieniam na 1 pokój z kuchnią, łazienką. Szczecin, Drzymały 10 m 8. 8798-G

MIESZKANIE 6-pokoje we kuchni, ogród, wyłączone spod kwatery, zamieniam na 2 oddzielne mieszkania po pokoju z kuchnią, łazienką. Wiadomość: Unii Lubelskiej 22. 8799-G

PRZYJMĘ dwóch panów na pokój. Rado-goska 7 m 18. 8800-G

POKOJ, kuchnia i łazienka, zamieniam z łazienką. Warunki do

uzgodnienia, pl. Popie-lia 1a m 1. 8801-G

2 POKOJE, kuchnia, front, zamienię na rów-norzędny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 952. 8806-G

MIESZKANIE czteropokojowe, komfort, zamienię na dom jednorodzinny z dużym ogrodem, przeznaczony do sprzedazy. Al. Boh. Warszawy 106 m 1. 8803-G

PRZYJMĘ dwóch marnarzy lub innych na pokój. Ul. Rew. Paź-dziernikowej 24 m 1. 8804-G

MALY pokój na 2 oso-by, do wynajęcia. Sta-womira 15 m 16. 8806-G

Zguby

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez Zakł. Włókna Słucznych Zygby, na nazwisko Antoni Gaszewski. 8807-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Jan Stefaniak. 8808-G

ZGUBIONO legitymację ubezpieczeniową na nazwisko Eugeniusz Jank. 8809-G

ZGUBIONO książeczkę ubezpieczeniową na nazwisko Kazimierz Grzonka. 8816-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Tadeusz Kowal. 8811-G

ZGUBIONO książeczkę wojskową na nazwisko Jan Cymerman. 8812-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Danuta Chojnacka. 8813-G

SKRADZIONO legitymację wojskową na nazwisko Helena Gruszczyńska. 8816-G

ZGUBIONO kartę rezerwacyjną, wydaną na rok 1963 przez PMRN w Szczecinie, Wydział Finansowy na nazwisko Mieczysław Dziewczyński. 8815-G

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez PPD UR „Gryt” na nazwisko Maria Raniewicz. 8814-G

3 POKOJE na Pogodnie zamienię na domek jednorodzinny na Pogodnie. Warunki do uzgodnienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 953. 8805-G

MALY pokój na 2 osoby, do wynajęcia. Stawomira 15 m 16. 8806-G

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez Zakł. Włókna Słucznych Zygby, na nazwisko Antoni Gaszewski. 8807-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Jan Stefaniak. 8808-G

ZGUBIONO legitymację ubezpieczeniową na nazwisko Eugeniusz Jank. 8809-G

ZGUBIONO książeczkę ubezpieczeniową na nazwisko Kazimierz Grzonka. 8816-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Tadeusz Kowal. 8811-G

ZGUBIONO książeczkę wojskową na nazwisko Jan Cymerman. 8812-G

Od Czytelników...

Kiosk - zawalidroga
JUŻ NIERAZ PISALIŚMY o kiosku-rozpjalni, znajdującym się na Placu Zwycięstwa. Wprawdzie wyszynk piwa jasnego został tam zakazany, ale sam kiosk jest tak fatalnie usytuowany, że ogranicza motorniczym tramwajowym widoczność na skrzyżowaniu dwóch ulic i dwóch torów. Fakt ten może spowodować wypadki, zagrożające zdrowiu i życiu przechodniów. W związku z tym dyrekcja MPK wystąpiła do Prezydium MRN z wnioskiem o zamknięcie i usunięcie kiosku-zawalidrogi.

Naszym zdaniem, wniosek MPK jest w pełni uzasadniony.

Wysłarczy zabezpieczyć wejście

MIESZKAMY w domu przy Al. Wojska Polskiego 10, który sąsiaduje z kinem „Kosmos” i od strony ul. Maikowskiego ma niezabezpieczone wejście na podwórze. Sposród tysięcy publiczności, która codziennie odwiedza wieżozorem „Kosmos” — przed lub po seansie — pewna część zanieczyściła nasze podwórze, kłatkę schodową a nawet piwnicę za-latwiając tam swe potrzeby fizjologiczne. Zanim otwarto „Kosmos”, dom nasz i całe otoczenie leniło czystością, teraz cuchnie tu jak z kloaki. Starania nasze, by jakoś zabezpieczyć wejście od strony podwórza, na nic się zdały. ADM nic w tej sprawie nie uczyniła.

Jan B.

Krytyka była słuszną

Następują podpisy 10 lokatorów

Sklep-rozpjalnia

NA NIEBUSZEWIE, u zbiegu ulic Karpińskiego i Reja jest sklep spożywczy MHD. Od pewnego czasu stał się on prawdziwą roz-pjalnią. Już od godzin ran-nych można przed drzwiami sklepu zobaczyć nie-trzeźwych osobników ra-czących się piwem lub wó-dką ze szklaneczek, które wypożyczają uszuni sprzedawcy lub pracownicy po-bliższych sklepów. Podobno również w dni bezalkoholowe można tam kupić wino, a nawet przysmaki i owoce. Burdy pijaćkie, obowiązkowo przestrzegania przepisów sanitarnych.

W ODPOWIEDZI na naszą notatkę pt. „Wieża Babel” — dyrekcja MHD „Odra” stwierdza, że uwagi dot. sklepu nr 2 przy ul. Celniej 19 były słuszne. Ponieważ sklep ten mieści się w budynku przeznaczonym do rozbiórki, nie byłoby celowe angażowanie środków inwestycyjnych na jego modernizację. Natomiast wobec szczupłości pomieszczeń sklepowych postanowiono go uporządkować przez ograniczenie asortymentu towarów, a perlowe można tam kupić sonełowi przypominano nadużę. Burdy pijaćkie, obowiązkowo przestrzegania przepisów sanitarnych.

Domagamy się natychmiastowej interwencji Prezydium Miejskiej Rady Na rodowej.

Następują podpisy 10 lokatorów

Sklep-rozpjalnia

W ODPOWIEDZI na naszą notatkę pt. „Wieża Babel” — dyrekcja MHD „Odra” stwierdza, że uwagi dot. sklepu nr 2 przy ul. Celniej 19 były słuszne. Ponieważ sklep ten mieści się w budynku przeznaczonym do rozbiórki, nie byłoby celowe angażowanie środków inwestycyjnych na jego modernizację. Natomiast wobec szczupłości pomieszczeń sklepowych postanowiono go uporządkować przez ograniczenie asortymentu towarów, a perlowe można tam kupić sonełowi przypominano nadużę. Burdy pijaćkie, obowiązkowo przestrzegania przepisów sanitarnych.

Następują podpisy 10 lokatorów

Sklep-rozpjalnia

W ODPOWIEDZI na naszą notatkę pt. „Wieża Babel” — dyrekcja MHD „Odra” stwierdza, że uwagi dot. sklepu nr 2 przy ul. Celniej 19 były słuszne. Ponieważ sklep ten mieści się w budynku przeznaczonym do rozbiórki, nie byłoby celowe angażowanie środków inwestycyjnych na jego modernizację. Natomiast wobec szczupłości pomieszczeń sklepowych postanowiono go uporządkować przez ograniczenie asortymentu towarów, a perlowe można tam kupić sonełowi przypominano nadużę. Burdy pijaćkie, obowiązkowo przestrzegania przepisów sanitarnych.

Następują podpisy 10 lokatorów

Sklep-rozpjalnia

W ODPOWIEDZI na naszą notatkę pt. „Wieża Babel” — dyrekcja MHD „Odra” stwierdza, że uwagi dot. sklepu nr 2 przy ul. Celniej 19 były słuszne. Ponieważ sklep ten mieści się w budynku przeznaczonym do rozbiórki, nie byłoby celowe angażowanie środków inwestycyjnych na jego modernizację. Natomiast wobec szczupłości pomieszczeń sklepowych postanowiono go uporządkować przez ograniczenie asortymentu towarów, a perlowe można tam kupić sonełowi przypominano nadużę. Burdy pijaćkie, obowiązkowo przestrzegania przepisów sanitarnych.

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Jan Stefaniak. 8808-G

ZGUBIONO legitymację ubezpieczeniową na nazwisko Eugeniusz Jank. 8809-G

ZGUBIONO książeczkę ubezpieczeniową na nazwisko Kazimierz Grzonka. 8816-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Tadeusz Kowal. 8811-G

ZGUBIONO książeczkę wojskową na nazwisko Jan Cymerman. 8812-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Danuta Chojnacka. 8813-G

SKRADZIONO legitymację wojskową na nazwisko Helena Gruszczyńska. 8816-G

ZGUBIONO kartę rezerwacyjną, wydaną na rok 1963 przez PMRN w Szczecinie, Wydział Finansowy na nazwisko Mieczysław Dziewczyński. 8815-G

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez PPD UR „Gryt” na nazwisko Maria Raniewicz. 8814-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Danuta Chojnacka. 8813-G

SKRADZIONO legitymację wojskową na nazwisko Helena Gruszczyńska. 8816-G

ZGUBIONO kartę rezerwacyjną, wydaną na rok 1963 przez PMRN w Szczecinie, Wydział Finansowy na nazwisko Mieczysław Dziewczyński. 8815-G

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez PPD UR „Gryt” na nazwisko Maria Raniewicz. 8814-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Danuta Chojnacka. 8813-G

SKRADZIONO legitymację wojskową na nazwisko Helena Gruszczyńska. 8816-G

ZGUBIONO kartę rezerwacyjną, wydaną na rok 1963 przez PMRN w Szczecinie, Wydział Finansowy na nazwisko Mieczysław Dziewczyński. 8815-G

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez PPD UR „Gryt” na nazwisko Maria Raniewicz. 8814-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Danuta Chojnacka. 8813-G

SKRADZIONO legitymację wojskową na nazwisko Helena Gruszczyńska. 8816-G

ZGUBIONO kartę rezerwacyjną, wydaną na rok 1963 przez PMRN w Szczecinie, Wydział Finansowy na nazwisko Mieczysław Dziewczyński. 8815-G

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez PPD UR „Gryt” na nazwisko Maria Raniewicz. 8814-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Danuta Chojnacka. 8813-G

SKRADZIONO legitymację wojskową na nazwisko Helena Gruszczyńska. 8816-G

ZGUBIONO kartę rezerwacyjną, wydaną na rok 1963 przez PMRN w Szczecinie, Wydział Finansowy na nazwisko Mieczysław Dziewczyński. 8815-G

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez PPD UR „Gryt” na nazwisko Maria Raniewicz. 8814-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Danuta Chojnacka. 8813-G

SKRADZIONO legitymację wojskową na nazwisko Helena Gruszczyńska. 8816-G

ZGUBIONO kartę rezerwacyjną, wydaną na rok 1963 przez PMRN w Szczecinie, Wydział Finansowy na nazwisko Mieczysław Dziewczyński. 8815-G

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez PPD UR „Gryt” na nazwisko Maria Raniewicz. 8814-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Danuta Chojnacka. 8813-G

SKRADZIONO legitymację wojskową na nazwisko Helena Gruszczyńska. 8816-G

ZGUBIONO kartę rezerwacyjną, wydaną na rok 1963 przez PMRN w Szczecinie, Wydział Finansowy na nazwisko Mieczysław Dziewczyński. 8815-G

ZGUBIONO przepustkę wydaną przez PPD UR „Gryt” na nazwisko Maria Raniewicz. 8814-G

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Danuta Chojnacka. 8813-G

SKRADZIONO legitymację wojskową na nazwisko Helena Gruszczyńska. 8816-G

Kluby

TPPR — Wol. Polskiego 66 — film „Po latach” g. 18, 20 — rad.; 12 MUZ — pl. Zółnierz 2 — DKE „Łaźnia” g. 20; NOT — Wol. Pol. 67 — czynny od g. 14—23; odczyt mgr inż. Polakiewicza „Zastkowa nie słowni Pęcara g. 19; KONTRASTY — Wawrzyniaka 7a — czynny od g. 17; SPÓŁ-DZIELCÓW — Wol. Pol. 20 — impreza rozrywkowa g. 20.

Muzeum

STAROMYŚLSKA 27 — mała stwo polskie, średniowieczna rzeźba pomorska, renesansowe stroje księząt szczecińskich g. 13—18; WALY CHROBREGO 3 — wystawy morskie, archeologia, kultura Afryki Zachodniej, przyroda, dzieje kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim g. 13—19; BWA — Staromyślska 27 — malarstwo i grafika okręgu olsztyńskiego g. 13—18; KLUB SPÓŁDZIELCÓW — Wol. Pol. 20 — wystawa J. Brzozowskiego; ZAMEK — „Architektura Śląska 1962” g. 11—18.

Dyżury

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCZej — Unii Lubelskiej 22; KA CHIR. — Unii Lubelskiej; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — sw. Wojciecha 7 — g. 19—7 rano.

Skarga lokatorów

W LATACH 1961/62 przeprowadzono remont kapitalny domu przy ul. Krakowskiej 24. Po tym remoncie znacznie pogorszyły się nasze warunki mieszkaniowe, zwłaszcza na parterze. Po ścianach ciecze woda, odpadają tynki, rozsuwały się sprężone ramy okienne, rozszerza się grzyb. Wadliwie wykonana kanalizacja stale się jeje się woda w kuchni. Pod naszymi oknami pływają nieczystości z szamba. Ubikacje przeciekają. W jednym z mieszkań na parterze odbito tynk, nowego jednak nie nałożono, rzekomo z powodu zawilgocenia cegły, pozostawiając w takim mieszkaniu rodzinę z czworogim małych dzieci. Od wilgoci niszcza się nam meble, butwieje odzież, wiatr huła przez nieszczelne okna. Od wielu miesięcy intensywnie, prosimy o pomoc. Przychodzą różne komisje, których członkowie oglądają ten obraz zniszczenia, kiwają głowami i dalej... nic.

Domagamy się natychmiastowej interwencji Prezydium Miejskiej Rady Na rodowej.

Następują podpisy 10 lokatorów

Krytyka była słuszną

W ODPOWIEDZI na naszą notatkę pt. „Wieża Babel” — dyrekcja MHD „Odra” stwierdza, że uwagi dot. sklepu nr 2 przy ul. Celniej 19 były słuszne. Ponieważ sklep ten mieści się w budynku przeznaczonym do rozbiórki, nie byłoby celowe angażowanie środków inwestycyjnych na jego modernizację. Natomiast wobec szczupłości pomieszczeń sklepowych postanowiono go uporządkować przez ograniczenie asortymentu towarów, a perlowe można tam kupić sonełowi przypominano nadużę. Burdy pijaćkie, obowiązkowo przestrzegania przepisów sanitarnych.

Następują podpisy 10 lokatorów

Sklep-rozpjalnia

W ODPOWIEDZI na naszą notatkę pt. „Wieża Babel” — dyrekcja MHD „Odra” stwierdza, że uwagi dot. sklepu nr 2 przy ul. Celniej 19 były słuszne. Ponieważ sklep ten mieści się w budynku przeznaczonym do rozbiórki, nie byłoby celowe angażowanie środków inwestycyjnych na jego modernizację. Natomiast wobec szczupłości pomieszczeń sklepowych postanowiono go uporządkować przez ograniczenie asortymentu towarów, a perlowe można tam kupić sonełowi przypominano nadużę. Burdy pijaćkie, obowiązkowo przestrzegania przepisów sanitarnych.

Następują podpisy 10 lokatorów

Sklep-rozpjalnia

W ODPOWIEDZI na naszą notatkę pt. „Wieża Babel” — dyrekcja MHD „Odra” stwierdza, że uwagi dot. sklepu nr 2 przy ul. Celniej 19 były słuszne. Ponieważ sklep ten mieści się w budynku przeznaczonym do rozbiórki, nie byłoby celowe angażowanie środków inwestycyjnych na jego modernizację. Natomiast wobec szczupłości pomieszczeń sklepowych postanowiono go uporządkować przez ograniczenie asortymentu towarów, a perlowe można tam kupić sonełowi przypominano nadużę. Burdy pijaćkie, obowiązkowo przestrzegania przepisów sanitarnych.

Następują podpisy 10 lokatorów

Sklep-rozpjalnia

W ODPOWIEDZI na naszą notatkę pt. „Wieża Babel” — dyrekcja MHD „Odra” stwierdza, że uwagi dot. sklepu nr 2 przy ul. Celniej 19 były słuszne. Ponieważ sklep ten mieści się w budynku przeznaczonym do rozbiórki, nie byłoby celowe angażowanie środków inwestycyjnych na jego modernizację. Natomiast wobec szczupłości pomieszczeń sklepowych postanowiono go uporządkować przez ograniczenie asortymentu towarów, a perlowe można tam kupić sonełowi przypominano nadużę. Burdy pijaćkie, obowiązkowo przestrzegania przepisów sanitarnych.

Następują podpisy 10 lokatorów

Sklep-rozpjalnia

W ODPOWIEDZI na naszą notatkę pt. „Wieża Babel” — dyrekcja MHD „Odra” stwierdza, że uwagi dot. sklepu nr 2 przy ul. Celniej 19 były słuszne. Ponieważ sklep ten mieści się w budynku przeznaczonym do rozbiórki, nie byłoby celowe angażowanie środków inwestycyjnych na jego modernizację. Natomiast wobec szczupłości pomieszczeń sklepowych postanowiono go uporządkować przez ograniczenie asortymentu towarów, a perlowe można tam kupić sonełowi przypominano nadużę. Burdy pijaćkie, obowiązkowo przestrzegania przepisów sanitarnych.



Teatry

POLSKI - „Pokusa” g. 19.30; WSPOLCZESNY - gościnne występy Teatru Narodowego z Warszawy. „Brytanika” g. 19; OPERETKA - „Czarujący Giulio” g. 19.15.

Kina

KOSMOS - „Byłem Montgomerym” g. 9, 11.15, 13.30, 15, 18.30, 21 - ang. - od lat 12 (wtorek i środa); COLOSSEUM - „Waż morski z Loch Mess” g. 18, 19.30, 21 - ang. - od lat 16 (wtorek i środa); DELFIN - „Biedna ulica” g. 10, 12, 14, 16, 18.15 - Bulg. - od lat 14 - „Sławne miłości” g. 20.30 - franc. - od lat 16 (wtorek i środa); BALTYSK - „Naprawdę wczoraj” g. 11.0, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - pol. - od lat 18 (wtorek i środa); POLONIA - „Nieletni świadek” g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - ang. - od lat 16 (wtorek i środa); PIONIER - „Dwa psiaki” g. 10 - „Świńska i pastuski” g. 11, 13, 15 - „Pierwszy lot w Kosmos” g. 17 - „Cafe pod Minogą” g. 18.30, 20.30 - pol. (wtorek i środa); MUZA (Pomorzany) - „Rozwód po włosku” g. 17.30, 20 - wt. - od lat 18; PROMIEN - „Kawaler króla Jegomości” g. 18, 19.30, 21 - Jug. - od lat 16; PATRIOT; DERBY - „Złamana strzala” g. 17 - USA; MARS - „Ostatni kurs” - pol. - od lat 16; PALA - „Sześć Jego Szwę” g. 17, 19 - radz. - od lat 14; ECHO (Krzeskovo) - „Jazz, jazz, jazz” g. 19, 20 - ang. - od lat 14; SWIT (Skołwin) - „Podpisano Arsen Lupin” g. 17.30, 19.30 - franc. - od lat 16; MEWA (Zelechowo) - „SOS na Paćcyku” g. 18, 20 - ang. - od lat 16; ZEGLARZ (Gołecino) - „Normandia - Niemcy” g. 18.30 - franc. - od lat 12; „Pasażerka” g. 18.30, 20 - pol.; SZMARAGDOWE (Zdrole) - „Dowcipni” g. 17.30, 19.30 - franc. - od lat 18; PRZYJAZN (Dąbie) - „Dziełeczka z wyspy” g. 17, 19 - meksyk. - od lat 16; HUTNIK (Siołczyn) - „Pod jednym sztandarem” g. 18, 20 - USA - od lat 14; BAJKA (Police) - „Eł cetera pana pułkownika” g. 17, 19 - wt. - od lat 16; I MAJ (Zydowce) - „Zabawna buzia” g. 17, 19 - USA - od lat 16; MAHZENIE (Wielogon) - niemiecz. REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI

19.15 - wiadomości, program dnia, 15.30 „Palać Pionierów” - program z Leningradu, 16.30 - filmy krótkometrażowe dla dzieci, 17 - wiadomości dzienna TV, 17.05 - film meksyk. - od lat 16 „Maria Candelaria”, 18.50 - „Taki i netyki”, 19.20 - cykl „Dzieje dramatur”, „Jęgor Bulżycow”, 19.30 - „Dobranoc dzieciom”, 20 - dziennik TV, 20.35 - „Zapraszamy do łanka”, 21.05 - film USA „Wspomnienia Chaplina”, 21.05 - „Miniatury”, 22.05 - wiadomości dzien nika TV, 22.10 - program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

16.30 - audycja z ZSRR (dla dzieci od lat 10), 16.30 - wiadowski dla dzieci od lat 4, 18 - omówienie programu, 19.15 - uniwersytet TV, 19.40 - tysiąc wiadomości TV, 19.50 - porównania TV (dzieci), 19 - porównania TV (dzieci), 19 - wiadowski dla młodzieży, 19.25 - prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 - wiadowski TV „Afera Kuflika”, 21.40 - „Prosto czy przesadzać”, 22.25 - kronika, 22.35 - „Tydzień książki 1967”.

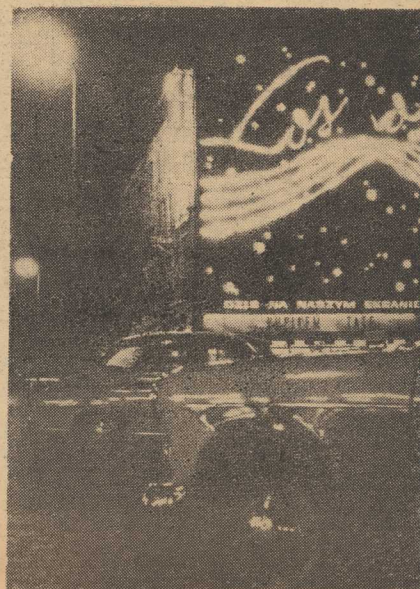
ISRODA

9.50 - gimnastyka dla wszystkich, 10 - kronika, 12 - test, 13.30 - „Powiem ci o tym melodii”, 15 - wiadowski dla dzieci od lat 10 „Lepkie nowości”, 18.30 - omówienie programu, 18.40 - tysiąc wiadomości TV, 18.50 - porównania TV (dzieci), 19 - „Spotkanie w Berlinie”, 19.40 - prognoza pogody, kronika, 20 - impreza rozrywkowa na białym”, 21 - kronika, film DEFA, 22.15 - kronika, 22.25 - „Tydzień książki 1967”.

Może w maju, może w grudniu

„Czar” neonów

OD DŁUŻSZEGO już czasu ze szczecińskimi neonami dzieje się coś zadziwiającego. Z każdym dniem obserwujemy zmniejszanie się liczby czynnych neonów i zjawisko to zaczyna nabierać charakteru choroby epidemicznej. Wszystko wskazuje na to, że Szczecin stanie się wkrótce miastem ponurym i ciemnym.



Mattwym neonem wila podróżny dworzec Szczecin-Główny. Niemie wrażenie potęguje się w miarę zbliżania się do śródmieścia. Bar EXTRA i włoskie sklepy przy al. Niepodległości „reklamują” się zepalutami neonami. Z kolorowej ongi Kaskady porosłaty tylko wspomnienia, Kosmos zamienił się w dwiżaczny „Losos” i „Kos”. Honor ul. Jaromira ratuje jedna „Lechia”. Nawet reklama szacownego PZU ma już wyszczerbione litery. Na palcach obu rak policzyć można w Szczecinie dojrze funkcjonujące neony, które nie sępeca, a ośmiągają miasto. Jako przykład posłużyć może zespół neonów Cepelli i hoteli Piast.

Zagadnienie jest o tyle irytujące, że wygaszone neony straszą na naszych ulicach całymi miesiącami. Odnosi się czasem wrażenie, że stan ten traktuje się u nas jak kłie się zrywałowa, niemal jak dopust, z którym należy się pogodzić. A przecież wyjście z impasu musi się znaleźć. I to jak najszybciej.

Co mówią na ten temat sami zainteresowani?

„Naprawę neonów kina „Kosmos” zlecono szczecińskiej „Reklamie”, ale choć od chwili wystawia zlecenia mają nie siac, nie ma żadnej odpowiedzi. „Reklama” podjęła się także naprawy neonu sklepu „Instruments muzyczne”. Przed 2 tygodniami zaczęła osi nabić, teraz jednak nie kończy. W sklepie motoryzacyjnym przy ul. Jaromira poinformo wano nas, że neony wykonala firma prywatna. Do maja br. działaly bez zarzutu. W maju sklep otrzymał zarządzenie, aby przekaż ich konserwację szczecińskiej „Reklamie”, która dokonała tzw. przeglądu technicznego. Od tego czasu neony nie świecą. Na dodatek „Reklama” wystąpiła do Komisji Arbitrażowej o za płaconie 50 tys. zł tytułem kosztów... naprawy neonów! Zachodzi pytanie, komu i po co potrzebna była ta cała kolomyjka.

W Kaskadzie prace konserwacyjne wykonują również szczecińska „Reklama”.

A więc wszystkie niei prowadzą do kłębka, którym jest oddział szczecińskiej „Reklamy”. Poprosiliśmy o wypowiedź kierownika tej firmy:

„Neony spełniają b. pożyteczną rolę dekoracyjną, misio zyskanie dodatkowe oświetlenie. Aspekt handlowy takiej reklamy jest równie duży, pod warunkiem, że neony są technicznie do brze wykonane i nie dezerwują ludzi”.

Właśnie! Wszyscy zgadzają się z tym, że neony odgrywają wielką rolę w życiu miasta. Długoczo więc Szczecin obfituje w litnie neonowe „niewypłaty”, dlaczego nagminnym zjawiskiem jest psucie się reklam świetlnych w kilka tygodni, niezrządno w kilka dni, po ich zaistalowaniu?

Ta sprawa powinna być wreszcie wyjaśniona, nie sposób bowiem pogodzić się z takim stanem rzeczy. Wystarczy wyrzecz za międz, do sąsiednich miast, by przekonać się, że jednak może być inaczej.

Warto nawet wyjechać po naukę! (Dyl)

Z działalności Prezydium MRN

USPRAWNIENIE PRACY Wydziału Komunikacji

PREZYDIUM MRN podjęło ostatnio uchwały dotyczące kilku niezmiernie żywnych spraw. Zapada mianowicie decyzja zreformowania sposobu uiszczania opłat za rejestrację pojazdów mechanicznych przez wprowadzenie specjalnych druków i wpłacanie należności w placówkach pocztowych.

Abg jednak pełenci nie tracili zbyt wiele czasu na poszukiwania urzędu pocztowego, postanowiono - po wejściu w porozumienie z władzami pocztowymi - uruchomić taki urząd, dostępny zresztą dla osób z zewnątrz, na parterze gmachu Prez. MRN.

Uchwała zobowiązuje także Wydział Komunikacji do wystąpienia do Dyrekcji PZU o oddelegowanie pracownika, który załatwiałby w miejscu przy rejestracji, sprawy związane z pobieraniem opłat z tytułu ubezpieczenia pojazdów. Projektowana nie jest także przekazanie prezydium dzielnicowych rad narodowych - Nad Odrą, Dąbie i Pogodno - czynności związanych z rejestracją motocykli i motorowerów. Ojcowie miasta zastanawiają się także nad możli-

DWA LYKI EGZOTYKI

WDK - Zamek zaprasza młodzież Szczecina na interesujące spotkanie z przedstawicielem czarnej Afryki - o. LANECI TAKAYOKO. Jest on Gwinejskiem i studiuj obecnie w Krakowie. Nasz gość mówić będzie o swoim kraju i życiu młodzieży w Afryce. Początek spotkania - dziś o godz. 17.30 w Białej Sali zamkowej.



Foto: St. Cieślak

Racine w Szczecinie

Z WYSTĘPÓW TEATRU NARODOWEGO

Premiera „Brytanika” Racine'a odbyła się w marcu br. w Teatrze Narodowym w Warszawie, uzyskując tym razem jednomyślną, entuzjastyczną ocenę krytyki.

Niewątpliwie było to jedno z najwybitniejszych przedstawień sezonu - i decyzja pokazania go publiczności teatralnej Szczecina wydaje się szczególnie trafną. Piszemy: szczególnie - bo wielka sztuka klasyka francuskiego teatru nasuwa przy ewent. próbie realizacji teatrom terenowym przeszkody nie do przezwyciężenia. Nie tylko ze względu na trudności inżynierskie, wymagającej wyjątkowej, sięgającej mistrzostwa dyscypliny artystycznej. Przede wszystkim

jednak dlatego, że - jak słusznie pisał L. Jabłonkówna w „Teatrze” - bez kongenialnej odwrótności Agryppiny nie ma na scenie Brytanika.

Taką kongenialną aktorką - jedną w Polsce - dysponuje Teatr Narodowy w osobie IRENY EICHELROWNY. Ona to nadaje ożyły ton przedstawieniu - i nie będziemy się tu ściśle na określenie jej gry: jest to prawdziwie arcydzieło. Oczywiście, należą się też słowa pełnego uznania i pozostałym artystom, przede wszystkim zaś IG-NACEMU GOGOLWSKIEMU w roli NERONA, a także MIECZYSLAWOWI MILECKIEMU (Burrus) i IGOROWI SMIAŁOWSKIEMU (Narcyz). Trudnie i najmnieję wdzięczne w tej sztuce role parę młodych: JUNII i Brytanika grał - GRAŻYNA STANISZEWSKA i JÓZEF LOTYSZ, w roli Albinę wystąpiła DANUTA WODYŃSKA.



POLSKI Związek Esperantystów i Międzjęzykowy Dom Kultury organizują sekcje młodych esperantystów. Oprócz nauki tego międzynarodowego języka będzie prowadzona wymiana znaczków pocztowych i widokówek oraz korespondencja z młodzieżą całego świata. Zapisy przyjmuje MKK do 15 bm. - otwarcie pracowni esperanckiej odbędzie się w środę 13 bm. o godz. 17 (al. Wojska Polskiego 88).

ZARZĄD Oddziału PTE zawiadamia, że zapowiadany koncert prof. dr. Br. Minca w dniu 13 bm. nie odbędzie się.

Było to - jak słusznie określił występ Teatru Narodowego w Szczecinie dyrektor naszego teatru Jan Makiejowski - prawdziwie święto w życiu kulturalnym naszego środowiska. Tym radośniejszym, że - jak nas zapewnijają - koncert Szczecina z Teatrem Narodowym będzie trwały. F. J.

JEDZIEMY na wycieczkę

W ZWIĄZKU z obchodem miesięca „Przyjaźń Polsko-Radzieckiej” Spółdzielnia Turystyczna - Wypoczynkowa „Gromada” organizuje wycieczkę pod hasłem „Jedziemy ka rodzinie Lenina”. Wycieczka będzie 6-dniowa: od 21 do 28. XI, trasą: Szczecin - Wrocław - Kraków - Poczpin - Zakopane - Górnolonia - Wrocław - Szczecin. Uczestnicy zjedzą w Krakowie Nową Hutę, Muzeum Lenina i Wawel, Wieliczka, w Poczpinie - Muzeum Lenina, w Zakopanem - miasto i muzeum Tatarnicze, w Oświęcimiu - muzeum, we Wrocławiu - miasto. Zgłoszenia przyjmują do 15 bm. Sp. Tw. „Gromada”, ul. Śniadeckich 2, tel. 38.352.

REPORTER zanotował

NA SZOSIE koło Dolic (pow. Gryficki) traktor „Super Zetor” uderzył w drzewo, ulegając kompletnemu rozbiciu. Spół jego szkarłatny wydobyło bardzo ciężko rannych, kierowca - 30-letniego Eugeniusza M. oraz jego pomocnika. W Myśliborzu, motocyklista Jan J. wpał „Junikonem” az zamknął szlaban kolejowy. Pogotowie przewiozło ciężko rannego, nieprzytomnego kierowcę do szpitala. Pasażer „Junika” odnosił ciężkie obrażenia.

Według informacji KW MO, obydwa wypadki zostały spowodowane pijanstwem kierowców, którzy obecnie walczą ze śmiercią w szpitalu.

NA UL. Wielkiej wpał pod takówkę 31-letni Zygmunt K. mieszkaniec ul. Wąskiej 5, Zygmunt K. doznał złamania podstawy czaszki.

WSKUTEK awarii w elektrowni Pomorzany, wczoraj o godz. 20.30 wyłączono prad potłumia 20-m dzielnicową. Po ważnym zakłóceniu uległ też ruch tramwajowy. Awaria u-sunięto po 20 minutach. Normalny ruch tramwajowy wznowiono dopiero po godz. 22.

DZIS RANO na ul. Gdańskiej samochód ciężarowy rozbił szlaban na przejeździe kolejowym. Sprawca wypadku obni-